Cena numeru 3 zł.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) SOBOTA 17 GRUDNIA 1949 ROKU. Nr 346 (1270)

Socjalizm staje się rzeczywistością

dzięki twórczym wysiłkom naszych przodowników pracy, racjonalizatorów i wynalazców

Uroczyste wręczenie orderów „Sztandar Pracy" przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

WARSZAWA (PAP). **Dnia 15 bm. w dniu pierwszej rocznicy Zjednoczenia Partii Robotniczych Prezydent Rzeczypospolitej udekorował orderami „Sztandar Pracy" 1-ej i 2-ej klasy szereg racjonalizatorów, przodowników pracy, wyższych oficerów W. P., inżynierów i techników oraz pracowników nauki, kultury i sztuki.**

W uroczystości, która odbyła się w sali Rady Państwa wzięli udział **członkowie Rady Państwa oraz członkowie Biura Politycznego KC PZPR.**

Wręczając ordery Ob. Prezydent powiedział:

„Odznaczenia nadawane w Polsce przedwojennej, rzadko związane były z zasługami z tytułu pracy, a już w żadnym razie nie dotyczyły zwykłych robotników. Uznanie dla ofiarnego, twórczego, indywidualnego wysiłku, który składa się na dobro ogólno - społeczne, może znaleźć swój właściwy wyraz dopiero w warunkach demokracji ludowej. Dopiero w tym nowym ustroju społecznym praca twórcza człowieka przestaje być obiektem wyzysku, spekulacji, niewoli.

Tam, gdzie panują kapitaliści, praca człowieka zatraca swą godność społeczną, ludzką, zamienia się w element stosunku rynkowego „kupno - sprzedaż". Podstawą jej oceny jest tylko to, jaki daje zysk kapitaliście.

Dopiero po przepędzeniu kapitalistów, wyzyskiwaczy pracy ludzkiej, spekulujących dobrem ogólno - społecznym, które praca ta tworzy, zmienia się zasadniczo w społeczeństwie sam stosunek do twórczej pracy człowieka. Przywrócona zostaje indywidualnej pracy człowieka najwyższa godność społeczna i najwyższy szacunek narodu.

Indywidualny wysiłek twórczy splata się jak najściślej i bezpośrednio z ogólno-społecznym procesem twórczym, który stanowi o sile, o rozwoju, o wzroście całego narodu, o rozkwicie jego dobrobytu, jego kultury i jego wkładu w skarbnicę ogólno - ludzkiego postępu. Praca staje się nie tylko łącznikiem między jednostką i społeczeństwem, ale staje się wyrazem twórczego stosunku między człowiekiem i jego społecznością, staje się sprawdzianem społecznej wartości każdego indywidualnego twórcy, miarą jego patriotyzmu.

Jak żołnierz, który w chwili zagrożenia niepodległości swego kraju bohatersko przelewając swą krew, lub oddając swe życie wyraża gotowość obrony czci i honoru swego kraju, tak w życiu powszednim człowiek swym wysiłkiem twórczym składa narodowi codzienną daninę uczuć, swój wkład w jego siłę i wielkość, w jego proces rozwojowy, w jego teraźniejszość i przyszłość.

Dlatego też praca twórcza staje się najwyższą dumą i zaszczytem człowieka, tak jak najwyższą dumą i zaszczytem żołnierza - patrioty jest obrona niepodległości swego ojczystego kraju. Przez swą pracę twórczą człowiek nie tylko spełnia swój obowiązek społeczny, ale kształtuje, tworzy swój naród, tak samo jak naród tworzy człowieka, formując w nim od dzieciństwa talenty twórcze, przekazując mu wiedzę i doświadczenie minionych pokoleń.

Praca, to najwyższy dar każdego pojedyńczego człowieka i jedyne źródło bogactwa całego narodu, jego siły, jego wielkości, jego znaczenia w społeczności ogólno - ludzkiej. Nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę. Uświadomić to wszystkim jest naszym obowiązkiem.

Polska Ludowa czynić będzie wszystko, aby pracy twórczej swych obywateli nadać godność najwyższą, otoczyć ją uznaniem i szacunkiem, podnieść do należnego jej poziomu — zaszczytnej służby społecznej, wkładu w ogólny dobrobyt i kulturę narodu, w życiodajne źródło jego coraz szybszego wzrostu i rozkwitu.

Dzisiejsza uroczystość wręczenia nowego zaszczytnego odznaczenia, ustanowionego przez władzę ludową w celu wyróżnienia tych, którzy przodują w pracy na różnych odcinkach wielkiego ogólno - narodowego frontu walki o nową wydajność pracy, nie jest więc zwykłą tego rodzaju uroczystością.

Nie przypadkowo połączona została ona z rocznicą, która symbolizuje jedność klasy robotniczej. Kongres Zjednoczeniowy bowiem, od którego dziś właśnie upływa rok, stał się wielkim przełomem nie tylko w życiu klasy robotniczej, ale i całego narodu. Jedność klasy robotniczej scementowała i pogłębiła jedność wszystkich ludzi pracujących w Polsce, budząc w nich entuzjazm i zapał twórczy, podnosząc ogólną wydajność pracy, nadając jej właściwe znaczenie.

Dlatego właśnie uznanie, które pragniemy dziś wyrazić przodującej, twórczej pracy obywateli, odznaczonych orderem „Sztandar Pracy", wiąże się naturalnie z tym wielkim przełomem społeczno - politycznym, którego wyrazem był historyczny **Kongres Jedności Klasy Robotniczej.**

Rola przodująca klasy robotniczej w wyzwoleniu pracy z niewoli kapitalistycznej, w przywróceniu jej godności społecznej w Polsce Ludowej, jest dziś zrozumiała i jasna dla całego narodu. Kongres jedności klasy robotniczej był właśnie tym historycznym przełomem, który utorował narodowi jasną drogę w przyszłość, pogłębił świadomość kierunku naszej ogólnospołecznej pracy twórczej. Wzbudził on przez to wiarę w przyszłość wśród milionów prostych ludzi, rozświetlił horyzonty, ożywił zapał w sercach ludzkich, podniósł godność człowieka pracującego i czcią otoczył jego twórczy wysiłek.

Wyrazem tego zapału jest np. fakt przekroczenia zadeklarowanych przez klasę robotniczą składek na budowę Wspólnego Domu Partyjnego. Zadeklarowana wówczas zebranie miliarda złotych, zebrano do dnia dzisiejszego 1.850.000.000 złotych i niewątpliwie osiągnięta zostanie suma 2 miliardów. Oczywiście nie jest to jedyny i nie najbardziej znamienny fakt. Wyrazem tego zapału jest oczywiście olbrzymi wzrost współzawodnictwa pracy, masowe formy tego współzawodnictwa, wielki wzrost wysiłków racjonalizatorów, robotników-wynalazców, którzy tworzą nowe formy, nowe sposoby naszej produkcji ogólnonarodowej.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza staje się przewodniczką tych wszystkich ludzi pracujących, partyjnych i bezpartyjnych, pracowników fizycznych i umysłowych, robotników, chłopów i inteligencji pracującej w marszu ku nowym, lepszym warunkom życia, w marszu do nowego ustroju społecznego, w marszu do socjalizmu. Dopiero socjalizm tworzy warunki pełnego wyzwolenia człowieka i czyni jego pracę twórczą, przedmiotem dumy i zaszczytu, źródłem bohaterstwa i patriotyzmu, wyrazem najwyższej czci i honoru.

Socjalizm przetwarzają swym wysiłkiem twórczym w rzeczywistość już dziś przodujący ludzie naszego narodu — przodownicy pracy, entuzjaści współzawodnictwa, racjonalizatorzy, wynalazcy — ta wielka armia twórców pracy, która w codziennym, ofiarnym wysiłku kształtuje byt i przyszłość naszego narodu.

Otoczmy więc czcią i szacunkiem tych przodujących ludzi i ich twórczy wysiłek!

Niech żyją przodownicy pracy — nowi przodujący ludzie naszego narodu!

Uroczysty dzień Zakładów im. Józefa Stalina





Wczoraj donosiliśmy o podniosłej uroczystości, jaka odbyła się w Domu Kultury im. Waryńskiego z okazji nazwania PZPB Nr 1 — imieniem Józefa Stalina. Fakt ten powitała załoga żywiołową manifestacją.

Na zdjęciu górnym widzimy fragment sali — robotników oklaskujących gorąco przemówienie tow. Dworakowskiego.

Z prawej strony — tow. Woźniak, najstarszy robotnik Zakładów — b. członek SDKPiL i KPP, składa wobec zebranych tłumów przyrzeczenie Towarzyszowi Stalinowi:

„Przyrzekamy Ci, niezwyciężony Wodzu, że będziemy stać wiernie i nieustępliwie w walce o ideały, którym poświęciłeś całe swe życie."

Wysokie nagrody

dla najlepszych zespołów w przemyśle wełnianym

Zarząd Główny Związku Zawodowego Włókniarzy przyznał 5 nagród pieniężnych dla zespołów tkackich, które w przemyśle wełnianym w ciągu listopada osiągnęły najlepsze wyniki. Są to następujące zespoły:

1 **Zespół Stefana Szpakowskiego z PZPW Nr 1,** który wyprodukował 100 procent ekstry, wykonując bazę akordową w 121 procentach.

2 **Zespół Jana Imielskiego z PZPW** Nr 14 w Bielsku, który osiągnął 78 procent ekstry, 21,7 proc. primy i 116,7 proc. wykonania planu.

3 **Zespół Wiktorii Kawczyńskiej z PZPW Nr 35** — 100 procent ekstry, 114,4 proc. wykonania planu.

4 **Zespół Stanisława Rosiaka z PZPW Nr 36** — 100 procent ekstry, 113 proc. wykonania planu.

5 **Zespół Jana Czekalskiego z PZPW Nr 2** — 100 procent ekstry, 112,4 proc. wykonania planu.

Wszystkie te zespoły otrzymają nagrody pieniężne. Zespoły z PZPW Nr 1, PZPW Nr 35, PZPW Nr 36 i PZPW Nr 2, liczące po 4 osoby, **otrzymają po 50 tysięcy złotych.**

Zespół z PZPW Nr 14, liczący 10 osób, otrzyma 125 tys. zł.

Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się jednocześnie z nagradzaniem zwycięskich zespołów przemysłu bawełnianego dnia 18 bm. o godz. 10 rano, w sali Teatru Nowego.

List Przewodniczącego KC PZPR do „Trybuny Ludu"

Do
Redakcji „Trybuny Ludu"

Komitet Centralny PZPR przesyła zespołowi pracowników „Trybuny Ludu„ pozdrowienia z okazji rocznicy powstania centralnego organu Partii.

Upłynął rok pracy „Trybuny Ludu", rok pracy całej prasy naszej Zjednoczonej Partii. W ciągu tego roku prasa partyjna z „Trybuną Ludu" na czele wniosła nie mały wkład do dzieła wzmocnienia spoistości ideologicznej, uodpornienia i podniesienia aktywności naszej Partii.

W obliczu nowych, wielkich zadań, które stoją przed naszą Partią, wierzymy, że prasa partyjna jeszcze ostrzej zwalczać będzie wrogów Polski Ludowej, jeszcze śmielej korzystać będzie z oręża krytyki i samokrytyki, jeszcze bardziej wzmocni swą pracę wychowawczo-organizacyjną, jeszcze bardziej pogłębi więź partyjną z najszerszymi masami.

(—) BOLESŁAW BIERUT
Przewodniczący KC PZPR

Warszawa, 15 grudnia 1949 r.

Protest ambasadora RP w Paryżu

przeciw aresztowaniom urzędników konsulatów polskich

PARYŻ (PAP). Ambasador RP w Paryżu — Putrament — przesłał francuskiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych aide memoire, w **którym protestuje przeciwko aresztowaniu urzędników konsulatów RP we Francji:** Piotrkowskiego, Wachowiaka, Obłamskiego, Ciemniakowskiego, Szulca i Golisza, którzy — jak dopiero następnie dowiedziała się ambasada RP z prasy i oświadczeń, złożonych przez ministrów spraw zagranicznych i wewnętrznych na posiedzeniu Francuskiego Zgromadzenia Narodowego — **wydaleni zostali z Francji.**

Takie postępowanie władz francuskich — stwierdza aide memoire — **stanowi pogwałcenie obowiązującej polsko - francuskiej konwencji konsularnej, a zarazem jest jaskrawym pogwałceniem konwencji kulturalnej, gdyż do funkcji wyżej wymienionych urzędników konsularnych należała inspekcja polskich ośrodków szkolnych we Francji.**

Pogwałceniem konwencji kulturalnej polsko - francuskiej jest również cofnięcie prawa nauczania 30 nauczycielom polskim i uprzednie brutalne wydalenie 12 nauczycieli bez żadnych powodów merytorycznych. W tych warunkach — stwierdza aide memoire — powyższe posunięcia władz francuskich muszą być uznane za krok, zmierzający do likwidacji szkolnictwa polskiego we Francji.

Na zakończenie aide memoire ambasador R. P. podkreśla, że **pewne władze francuskie i polskie kliki reakcyjne na emigracji uknuły wspólnie istny spisek, którego celem jest przede wszystkim pozbawienie dzieci polskich we Francji nauki ojczystego języka oraz historii i geografii polskiej, wbrew postanowieniom polsko - francuskiej konwencji kulturalnej. Kroki podjęte ostatnio wobec inspektoratów i nauczycieli polskich stanowiły jedynie etap w realizacji tego spisku.**

Miliard dolarów

wydali na akcję rozłamową rozbijacze związkowi

PARYŻ (PAP). — Wiceprzewodniczący amerykańskiej Federacji Pracy Dubinsky przyznał na konferencji prasowej w Paryżu, że AFL wyasygnowała od roku 1945 **około miliarda dolarów na finansowanie akcji rozłamowej wśród Związków Zawodowych Europy Zachodniej.**

Hutnicy wykonali plan 3-letni

KATOWICE (PAP) — **W dniu 12 grudnia br. hutnictwo polskie wykonało przedterminowo trzyletni i roczny plan produkcji surówki.**

W związku z tym nowym osiągnięciem przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników Józef Knapczyk, oraz dyrektor generalny CZPH, inż. Ignacy Borejdo, wysłali meldunki do przewodniczącego PKPG, wicepremiera Hilarego Minca i kierownika Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego inż. Kiejstuta Żemajtisa.

Załogi hut złożyły w nich zapewnienie, iż tak jak dotąd nadal kroczyć będą w pierwszych szeregach budowniczych Polski Socjalistycznej, przysparzając gospodarce narodowej tysiące ton stali w produkcji ponadplanowej.

Ofiarny trud Waszego życia jest dla nas przykładem

List załogi PZPDz im. Teodora Duracza do Towarzysza Stalina

Drogi Towarzyszu Stalinie!

Z okazji zbliżającej się 70 rocznicy Waszych urodzin, my, robotnicy i pracownicy Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego, im. Teodora **Duracza** w Łodzi — ślemy Wam życzenia najdłuższych lat życia w pełni sił i zdrowia, najdłuższych lat życia w szczęściu, które dają Wam niewątpliwie wyniki Waszej owocnej pracy dla dobra całej ludzkości.

Nie potrafimy wyrazić wszystkich uczuć miłości, przywiązania, wdzięczności i czci, przepełniających nasze serca.

Doceniamy ogromne znaczenie dzieła Waszego życia w ciągłej walce o wyzwolenie społeczne klasy robotniczej. Wszystkie narody uciskane i gnębione przez imperializm wiążą wielkie nadzieje z Waszym Imieniem, nadzieje wyzwolenia narodowego i społecznego.

My, Polacy, którzy żywimy tak wielką wdzięczność dla Was, Drogi Towarzyszu i dla Armii Radzieckiej, która pod Waszym genialnym dowództwem przyniosła nam wolność i zabezpieczyła drogę do sprawiedliwości społecznej, do Socjalizmu, czujemy się w obowiązku włączyć do tego wielkiego dzieła, którego celem jest postęp, sprawiedliwość i pokój.

Zdajemy sobie sprawę, że nasz najistotniejszy wkład do walki o te ideały ludzkości, których sztandarem jest Wasze Imię, Drogi Towarzyszu, stanowi nasza codzienna praca.

Ofiarny trud Waszego życia jest dla nas przykładem i zachętą do stałego wzmagania wysiłków, do ciągłego podnoszenia wyników naszej pracy dla dobra klasy robotniczej, dla dobra narodu i dla wzmocnienia wszystkich sił pokoju na świecie.

Dziś, dla uczczenia 70 rocznicy Waszych urodzin postanawiamy:

W MIESIĄCU GRUDNIU WYKONAĆ PONAD PLAN 10.000 sztuk GOTOWEJ BIELIZNY

i nadal pracować jak najbardziej wydajnie i ofiarnie.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej

podejmował w Berlinie ministra Wyszyńskiego

BERLIN (PAP). Dnia 14 bm. prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelm Pieck wydał bankiet na cześć bawiącego w Berlinie ministra spraw zagranicznych ZSRR — Wyszyńskiego.

Na bankiecie obecni byli wicepremierzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Ulbricht, Nuschke i Kästner, minister spraw zagranicznych Dertinger oraz pozostali członkowie rządu, premierzy poszczególnych krajów wchodzących w skład Niemieckiej Republiki Demokratycznej, prezydenci Landtagu, nadburmistrz Wielkiego Berlina i inni.

Wśród gości na bankiecie byli m. in. szef misji dyplomatycznej ZSRR w Niemieckiej Republice Demokratycznej — Puszkin, pierwszy wiceprzewodniczący Sojuszniczej Komisji Kontroli w Niemczech Semiczastnow, szef czechosłowackiej misji dyplomatycznej w Niemieckiej Republice Demokratycznej dr Otto Fischel, szef polskiej misji wojskowej generał Prawin oraz szef misji węgierskiej Andras Kieves.

Wysokie odznaczenie tow. Aleksandra Zawadzkiego

W związku z 50 rocznicą urodzin, w uznaniu wybitnych zasług w pracy społeczno - politycznej i w dziele budownictwa Polski Ludowej, Prezydent RP nadał tow. gen. Aleksandrowi Zawadzkiemu, Sekretarzowi KC PZPR i Przewodniczącemu CRZZ order „Sztandar Pracy" I klasy.

Prowadzimy Francję słuszną drogą

Przemówienie Thoreza na Plenum KC Komunistycznej Partii Francji

PARYŻ (PAP). — W ostatnim dniu obrad Plenum KC Komunistycznej Partii Francji dłuższe przemówienie wygłosił sekretarz generalny partii — Maurice Thorez, podsumowując **wyniki** dwudniowej dyskusji.

W centrum naszej działalności **stawiamy walkę o pokój i niezależność narodową.** Walki tej nie będziemy mogli zakończyć zwycięsko, jeśli nie będziemy walczyli **o jedność klasy robotniczej i skupienie wszystkich sił demokratycznych i pokojowych, jeśli nie będziemy zwalczali wszelkich prób wroga klasowego, który pragnie wywrzeć wpływ ideologiczny na klasę robotniczą i naszą partię, jeśli nie będziemy prowadzili bezwzględnej walki przeciwko wszystkim agentom imperializmu i podżegaczom wojennym, a zwłaszcza przeciwko titowskiej bandzie szpiegów i morderców.**

KOMUNIŚCI W AWANGARDZIE WALKI O POKÓJ

Omawiając wzrost siły obozu pokoju — co podkreśliło w swej rezolucji Biuro Informacyjne — mówca stwierdza, że po raz pierwszy w dziejach powstał zorganizowany front pokoju, który pozwala żywić nadzieję na zwycięskie zakończenie walki o pokój. Nie oznacza on jednak — podkreśla Thorez — że niebezpieczeństwo wojny zniknęło lub zmniejszyło się. Sprzeczności, nękające obóz imperialistyczny i niepowodzenie planu Marshalla powodują, że imperialiści anglo-amerykańscy szukają wyjścia w wojnie. Istnieje jednak możliwość pokrzyżowania planów podżegaczy wojennych. **Komuniści, którzy znajdują się w awangardzie walki o pokój, mogą możliwość tę przekształcić w rzeczywistość.**

JEDYNIE SŁUSZNE ROZWIĄZANIE PROBLEMU NIEMIEC

W dalszym ciągu swego przemówienia Thorez omówił zagrożenie bezpieczeństwa Francji ze strony reakcyjnych i żądnych odwetu Niemiec Zachodnich, jak również oszczerczą kampanię kół reakcyjnych, wymierzoną przeciwko demokratycznym elementom niemieckim. Kampania ta ma na celu ukrycie przed opinią francuską faktu, iż rząd francuski poświęcił interesy swego kraju i podporządkował całkowicie politykę wewnętrzną i zagraniczą żądaniom amerykańskich podżegaczy wojennych.

W dalszym ciągu swego przemówienia Thorez przeciwstawił polityce imperialistów anglo-amerykańskich i Francji w Niemczech Zachodnich politykę Związku Radzieckiego w Niemczech Wschodnich. Mówca podkreślił, że utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej kładzie kres nadziejom imperialistów anglosaskich na całkowite podporządkowanie Niemiec swym agresywnym celom.

ZSRR — NIEZWYCIĘŻONĄ TWIERDZĄ POKOJU

Rezolucje Biura Informacyjnego — ciągnie dalej Thorez — podkreśliły bezsporną rolę Związku Radzieckiego jako głównej siły obozu pokoju. Jesteśmy przeświadczeni, że sojusz francusko-radziecki jest rękojmią pokoju dla naszego kraju, podczas gdy polityka antyradziecka i nienawiść do komunistów mogłyby raz jeszcze doprowadzić nas do katastrofy i niewoli.

Deklaracje nasze—oświadczył mówca — iż naród francuski nigdy nie będzie prowadził wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu, zaaprobowane zostały przez wszystkich uczciwych Francuzów. Jednocześnie były one ostrzeżeniem pod adresem podżegaczy wojennych. **Dzisiaj w przededniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina — podkreśla Thorez — tę naszą deklarację uroczyście powtarzamy.**

WALKA GOSPODARCZA JEDNYM Z GŁÓWNYCH ZADAŃ

Prowadząc walkę **o** pokój—oświadczył Thorez — nie możemy lekceważyć walki gospodarczej. Powinniśmy występować w obronie żądań pracowników wszystkich kategorii. Komuniści, którzy cieszą się zaufaniem mas związkowych powinni być najlepszymi organizatorami **walki o uwzględnienie ich żądań.**

Powodzenie całej tej akcji — zaznaczył Thorez — zależy w dużej mierze od zrealizowania jak najszerszej jedności mas pracujących. Dlatego też partia komunistyczna winna prowadzić politykę wyciągniętej ręki w stosunku do obałamuconych szeregowych członków partii socjalistycznej, w stosunku do katolików i republikanów, aby pozyskać ich dla jeszcze aktywniejszej walki o pokój, o uwzględnienie postulatów robotniczych i utworzenie rządu jedności demokratycznej.

STOSUNKI FRANCUSKO-POLSKIE

Nawiązując do stosunków francusko - polskich, Thorez oświadczył:

„Związek Radziecki zwrócił narodowi polskiemu jego syna — okrytego chwałą Marszałka Rokossowskiego, jednego ze zwycięzców spod Stalingradu, oswobodziciela swego rodzinnego miasta Warszawy. **Nieprzyjaciel wyje z wściekłości — znaczy to, że został celnie ugodzony. Dla ludzi pracy sprawa jest zupełnie prosta. Marszałek Rokossowski był żołnierzem, a potem oficerem Armii Czerwonej i członkiem partii bolszewickiej. Walczył jako żołnierz radziecki i w interesie swej ojczystej Polski.**

PRAWICOWI SOCJALIŚCI — JAWNI AGENCI IMPERIALIZMU

Mówca poddał druzgocącej krytyce prawicowych przywódców socjalistycznych, którzy nie tylko wysługują się rodzimej burżuazji, **lecz stali się również jawnie agentami imperializmu amerykańskiego.** W wyniku swej zdradzieckiej polityki — stwierdził Thorez — partia socjalistyczna znajduje się w stanie całkowitego upadku. Przeżywa ona kryzys: kryzys wpływów, kryzys kadrów i kryzys kierownictwa, który dotknął nawet przywódców o najmniej dotychczas kwestionowanym autorytecie.

KONIECZNOŚĆ WALKI Z KLIKĄ TITO

Omawiając w dalszym ciągu ostatnie rezolucje Biura Informacyjnego Thorez podkreślił konieczność zwalczania kliki Tito. Wskazując na szybką ewolucję zbrodniczej kliki Tito, która przeszła od odchylenia nacjonalistycznego i porzucenia internacjonalizmu proletariackiego do faszyzmu, mówca stwierdza, że Jugosławia nie jest już więcej krajem demokracji ludowej, lecz stała się krajem faszystowskiej dyktatury, wykonującym rozkazy amerykańskich imperialistów.

MUSIMY DEMASKOWAĆ SZPIEGÓW I PROWOKATORÓW

Przypominając, że reakcja usiłowała zawsze wprowadzać swych agentów do ruchu robotniczego, sekretarz generalny KPF **zwraca uwagę na konieczność demaskowania szpiclów i prowokatorów oraz przepędzenia ich z partii.**

Jak wykazuje doświadczenie i jak wynika z procesów Rajka i Kostowa, stwierdza Thorez — szpiedzy i prowokatorzy mogą przedostać się do szeregów partii jedynie w tym wypadku, gdy w niedostatecznym stopniu stosowano wypróbowaną zasadę demokratycznego centralizmu w różnych organizacjach partyjnych. Jeżeli błędy takie się zakradły, należy je naprawić, należy zwalczać politykę grup i frakcji.

Przypominając, że po wyzwoleniu Francji do partii komunistycznej wstąpiło 700 tys. nowych członków, Thorez podkreśla, iż partia musi się zdobyć na olbrzymi wysiłek ideologiczny, aby wychować tych nowych członków w duchu leninizmu. Elementy drobno-mieszczańskie mają możność przenikania do partii ze swymi wahaniami i mętną ideologią. Jeżeli elementy drobno-mieszczańskie w partii nie zgadzają się z zasadami partii, nie należy ich zatrzymywać, należy **im pomóc w opuszczeniu partii.**

PŁONNE NADZIEJE NASZYCH WROGÓW

Należy — podkreśla Thorez — bez najmniejszych wahań walczyć o linię partii przeciwko wszelkim odchyleniom oportunistycznym lub sekciarskim. W partii nie mogą istnieć dwie linie. Istnieje tylko jedna linia — rewolucyjna linia proletariatu, leninowsko-stalinowska linia partii komunistycznej. Obecne Plenum Komitetu Centralnego jest nowym świadectwem, iż ta linia GENERALNA NIE ZOSTAŁA NARUSZONA W ANI JEDNEJ ORGANIZACJI PARTYJNEJ.

Zaprzeczając oszczerstwom reakcji, jakoby w łonie Komunistycznej Partii Francji istniały opozycyjne prądy, a nawet zwolennicy Tito — **THOREZ STWIERDZIŁ, ŻE WROGOWIE KOMUNISTÓW BIORĄ ŻYCZENIA ZA RZECZYWISTOŚĆ. MOGĘ ICH ZAPEWNIĆ — OŚWIADCZA MÓWCA — ŻE ICH PŁONNE NADZIEJE SĄ CAŁKOWICIE BEZPODSTAWNE.**

W zakończeniu swego przemówienia Thorez zwrócił uwagę na konieczność wzmożenia akcji werbowania nowych członków i dbania zarówno o jakościowy, jak i ilościowy stan szeregów partyjnych. Należy doprowadzić do tego — stwierdził mówca — aby partia nasza była zdolna organizować i kierować ruchem mas.

Będziemy prowadzić klasę robotniczą i lud francuski — podkreślił Thorez — ku rządowi jedności demokratycznej, który zaspokoi uzasadnione żądania mas pracujących, przywróci swobody demokratyczne i przywiedzie Francję ponownie do obozu demokracji i pokoju. W ten sposób zbliżymy **nasz kraj ku** socjalizmowi.

Literaci polscy piszą do Towarzysza Stalina

Z okazji 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina pisarze polscy wysłali do Moskwy list następującej treści:

Do

JÓZEFA STALINA

MOSKWA — KREML

Z okazji 70-lecia Twoich urodzin pisarze Polski Ludowej, zrzeszeni w Związku Literatów Polskich, przesyłają Ci najserdeczniejsze życzenia.

Piękne Twe życie jest wzorem, na którym uczyć się będą pokolenia ludzkie.

Twoja nauka stała się drogowskazem dla ludów całego świata.

Twoje dzieło stało się źródłem naszej otuchy i siły w walce o budowę nowego, sprawiedliwego ustroju społecznego, o budowę socjalizmu.

Twoja nieugięta wola, która poprowadziła naród radziecki do zwycięstwa nad faszyzmem i przyniosła wyzwolenie naszej Ojczyźnie, przewodzi obecnie milionom prostych ludzi walczących o pokój.

Twoje imię jest postrachem dla imperialistów.

Twoje imię jest sztandarem pokoju.

Dzięki Twojej nauce i Twoim wskazaniom rozwinęła się w kraju socjalizmu, w atmosferze przyjaźni narodów wyzwolonych z pęt kapitalizmu, nowa kultura, która czerpie swoją siłę z ludu jak Anteusz — z ziemi, kultura socjalistyczna, która jest kulturą prawdziwego humanizmu naszych czasów.

Wybitne osiągnięcia literatury narodów radzieckich, która tyle zawdzięcza Twojej osobistej opiece, Twoim jasnym i mądrym wskazaniom, są dla nas przykładem i zachętą do pracy nad budową kultury socjalistycznej w Polsce.

Zapewniamy Cię, Największy Humanisto naszych czasów, że dołożymy wszelkich starań, abyśmy stali się godni nazwy budowniczych tej kultury i zasłużyli na piękne miano inżynierów dusz ludzkich, które nadałeś pisarzom.

ZARZĄD GŁÓWNY
ZWIĄZKU LITERATÓW POLSKICH

(—) Leon Kruczkowski
(—) Jarosław Iwaszkiewicz
(—) Ewa Szelburg-Zarembina
(—) Leopold Lewin
(—) Aleksander Maliszewski
(—) Julian Tuwim
(—) Adam Ważyk
(—) Juliusz Żuławski
(—) Janina Broniewska

Nieopisany entuzjazm młodzieży polskiej

na uroczystej akademii z okazji 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina

Szczepan Partyka, murarz — racjonalizator zawiezie dary i życzenia młodzieży do Moskwy

WARSZAWA (PAP). **W dniu 15** bm. zakończona została **GWIAŹDZISTA SZTAFETA MŁODZIEŻY, zorganizowana przez Związek Młodzieży Polskiej w oparciu o Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina. W dniu tym ze wszystkich województw Polski do Warszawy przybyły delegacje młodzieży niosące dary i meldunki o wykonanych zobowiązaniach, którymi młodzież polska uczciła wielką rocznicę.**

W godzinach wieczornych w auli Politechniki Warszawskiej odbyła się **uroczysta** akademia, na której przedstawiciele młodzieży polskiej uchwalili wysłanie listu z życzeniami do Generalissimusa Stalina.

Oczy zebranych przykuwa umieszczony nad stołem prezydialnym **olbrzymich rozmiarów portret Wielkiego Stalina.** W rogach auli widnieją umieszczone emblematy ZMP i Komsomołu. **Na sali nie brak żadnej z organizacji młodzieżowych. Są członkowie ZMP, kadeci, junacy „S. P.", harcerze, jest młodzież w barwnych strojach regionalnych oraz licznie przybyła młodzież niezorganizowana.**

Gdy na salę wchodzi **członek Rady Państwa Franciszek Jóźwiak** w towarzystwie wicepremiera Rządu R. P. **Antoniego Korzyckiego,** rozlegają się owacyjne oklaski.

Żywiołowy entuzjazm wywołuje przybycie na akademię ministra obrony narodowej **Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego,** które mu towarzyszy I wiceminister obrony narodowej generał **Edward Ochab.** Młodzież powstaje z miejsc, skandując imię wielkiego syna ludu Warszawy.

Burzą owacji powitany został przybyły następnie ambasador ZSRR **Wiktor Lebiediew.** Padają okrzyki na cześć Wodza międzynarodowego obozu pokoju Józefa Stalina, na cześć przodującej Partii Bolszewików WKP(b). **Zebrani skandują słowo-symbol „STA-LIN, STA-LIN!"**

Odegraniem hymnów polskiego i radzieckiego rozpoczęto akademię.

Tymczasem na salę wśród owacyjnych oklasków wkracza **sztafeta** niosąca meldunki od młodzieży ze wszystkich województw. W imieniu sztafety wita zebranych górnik, młodzieżowy przodownik pracy z kopalni „Prezydent" — Lucjan Ratajczak.

Na trybunę wchodzi zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR gen. **E. Ochab.**

Przemówienie przerywane było długo niemilknącymi owacjami na cześć Wielkiego Jubilata, przodującej idei marksizmu - leninizmu i jej realizatorki WKP(b). Cała sala z uniesieniem skanduje: STA-LIN, BIE-RUT! STA-LIN, BIE-RUT!

Równie częste owacje na cześć Stalina, Komsomołu oraz ZMP wywołuje przemówienie przewodniczącego Zarządu Głównego ZMP tow. Matwina.

Zebrani uchwalają następnie tekst uroczystego adresu od młodzieży polskiej do Generalissimusa Stalina.

(Tekst adresu podajemy na innym miejscu.)

Ozdobny ALBUM zawierający adres wręcza przedstawicielowi ZSRR ambasadorowi W. Lebiediewowi sekretarz Zarz. Gł. ZMP tow. Stasiak. W tym momencie entuzjazm zebranych dochodzi do szczytowego punktu. Z tysięcy młodych piersi bije pod szklany strop sali potężny okrzyk „Niech żyje Wódz mas pracujących całego świata, Wielki Przyjaciel młodzieży polskiej — Generalissimus Stalin"! — zebrani intonują rewolucyjną pieśń proletariatu — Międzynarodówkę.

Przy nieopisanym entuzjaźmie młodzieży zabrał głos ambasador Związku Radzieckiego W. Lebiediew.

Następnie dokonano wyboru delegata, który zawieźć ma do Moskwy dary i życzenia od młodzieży polskiej dla Generalissimusa Stalina. Wybrany został **Szczepan Partyka,** murarz - racjonalizator.

Akademię zakończyła bogata część artystyczna w wykonaniu zespołu artystów Domu Wojska Polskiego.

18 MILIONÓW KSIĄŻEK

wyprodukowała w roku bieżącym „KSIĄŻKA i WIEDZA"

W ramach współzawodnictwa dla uczczenia 70-lecia urodzin Towarzysza Stalina „Książka i Wiedza" wykonała cały swój roczny plan produkcyjny przedterminowo, na dzień 13 grudnia.

Plan przewidywał wydanie łącznie 16.720.000 egzemplarzy książek o łącznej objętości 218.853.000 odbitek arkuszy drukarskich. Już na dzień 13 grudnia produkcja „Książki i Wiedzy" wyniosła 16.754.000 egzemplarzy książek i 219.472.000 odbitek.

W tej liczbie znajdują się książki takie, jak:

„Krótki Kurs Historii WKP(b)", który w bieżącym roku wyszedł w nakładzie 1.150.000 egzemplarzy, Stalin „Dzieła" t. I — 250.000 egz., Stalin „Dzieła" t. II — 250.000 egz., Lenin „Dzieła" t. XIV — 250.000 egz., Lenin „Marks, Engels, marksizm" — 100.000 egz., Stalin „Zagadnienia leninizmu" — 110.000 egz., „Krótki życiorys J. Stalina" — 250.000 egz. oraz wiele innych zasadniczych dzieł marksizmu-leninizmu.

„Książka i Wiedza" wydała w roku bieżącym również wiele dzieł z zakresu literatury pięknej. Tak np. wyszły: Bolesława Prusa „Placówka' — 225.000 egz., Bolesława Prusa „Faraon" — 215.000 egz., Polewoja „Opowieść o prawdziwym człowieku" — 203.000 egz., Wandy Wasilewskiej „Ojczyzna" — 223.000 egz., M. A. Nexö „Czerwony Morten" — 195.000 egz.

Wydawnictwo podjęło w roku bieżącym tak doniosłe prace, jak zlecone mu przez KC PZPR wydanie dzieł zebranych Lenina i Stalina. W grudniu br. ukazały się już pierwsze tomy tego wydania, w tym XIV t. dzieł Lenina, zawierający kapitalne dzieło marksizmu-leninizmu „Materializm i empiriokrytycyzm".

„Książka i Wiedza" wydaje „Małą Biblioteczkę Marksizmu-Leninizmu", stanowiącą materiał dla studiowania „Krótkiego Kursu Historii WKP(b)".

Ważną pozycją wydawnictwa jest „Biblioteczka przodowników pracy", w ramach której wyszło już 18 tomików.

W przygotowaniu są dalsze tomy Lenina i Stalina, popularna broszura „O Józefie Stalinie" (nakład 500.000 egz.), nowe ilustrowane wydanie „Pana Tadeusza" z ilustracjami T. Gronowskiego (250.000 egz.).

Współzawodnictwem dla uczczenia 70-lecia urodzin Józefa Stalina objętych było 100 proc. załogi „Książki i Wiedzy".

Bezrobocie w Anglii

W Anglii nieustannie wzrasta bezrobocie. Według danych oficjalnych opublikowanych przez brytyjskie Ministerstwo Pracy w listopadzie zarejestrowano o 32.389 bezrobotnych więcej niż w październiku br.

Tak uczy Stalin...

O samokrytyce

z odczytu, wygłoszonego na zebraniu aktywu moskiewskiej organizacji WKP(b) — 13. IV. 1928 r.

Wiem, że w szeregach partii znajdują się ludzie, nie zachwycający się krytyką w ogóle, a samokrytyką w szczególności. Ludzie ci, których możnaby nazwać „lakierowanymi" komunistami, oganiają się przed samokrytyką, w ten sposób gderając: „a więc znowu ta przeklęta samokrytyka, znowu wywlekanie naszych braków... Nie mogliby to zostawić nas przez chwilę w spokoju"?

Zrozumiałe jest, że ci „lakierowani" komuniści nie mają nic wspólnego z duchem naszej Partii, z duchem bolszewizmu. Ponieważ jednak istnieją takie nastroje i tacy ludzie, odnoszący się do samokrytyki bez entuzjazmu, niech mi wolno będzie zapytać: „czy potrzebna nam ta samokrytyka, skąd się ona wzięła i jaki z niej wypływa pożytek"?

Myślę towarzysze, że samokrytyka potrzebna nam jest, jak powietrze, jak woda. Myślę, że bez niej, bez samokrytyki, Partia nasza nie mogłaby kroczyć naprzód, nie mogłaby odkryć naszych bolączek i nie mogłaby zlikwidować naszych niedociągnięć.

* * *

Byłoby dziwne, gdybyśmy się bali, że nasi wrogowie, zarówno wewnętrzni, jak i zewnętrzni, wykorzystując krytykę naszych braków i niedociągnięć, podchwycą w mig: „aha, u nich, u bolszewików, nie wszystko układa się tak, jak należy". Dziwne byłoby, gdybyśmy się bali tego my, bolszewicy. Siła bolszewizmu na tym właśnie polega, że nie boi się on przyznać do swoich błędów i pomyłek. Niech więc Partia, bolszewicy, wszyscy uczciwi ludzie pracy w naszym kraju wyławiają niedociągnięcia w naszej robocie, braki w naszym budowaniu, niech wskazują drogi zlikwidowania naszych niedociągnięć po to, by w naszej pracy i w naszym budowaniu nie było zastoju, bagna, gnicia, po to, by cała nasza praca, całe nasze budowanie stało się lepsze z dnia na dzień, przechodząc od sukcesu do sukcesu. Obecnie jest to najważniejszą rzeczą. A wrogowie nasi niech sobie bajdurzą o naszych brakach — takie głupstwa nie mogą, nie powinny wprowadzać w zakłopotanie bolszewików.

Jeszcze jeden wzgląd decyduje o tym, że stosujemy samokrytykę. Mam tu na myśli zagadnienie mas i przywódców. Ostatnio zaczęły wyłaniać się u nas szczególne stosunki między przywódcami a masami. Z jednej strony powstała, historycznie wytworzyła się grupa przywódców, których autorytet stale wzrasta i którzy stają się coraz bardziej nieosiągalni dla mas. Z drugiej strony masy klasy robotniczej przede wszystkim, a masy ludzi pracy w ogóle, posuwają się w górę nadzwyczaj opieszale, zaczynają patrzeć na wodzów z dołu, mrużąc oczy, często obawiając się krytykować swoich przywódców.

Naturalnie, już to samo, że powstała u nas grupa przywódców, stojących na wysokości zadania i posiadających autorytet — należy uznać za duże osiągnięcie naszej Partii. Jasne jest, że bez istnienia takiej, posiadającej autorytet grupy przywódców kierowanie dużym krajem byłoby nie do pomyślenia. Lecz to, że przywódcy, posuwając się w górę, oddalają się od mas, a masy zaczynają patrzeć na nich z głową zadartą do góry, nie mając odwagi na krytykę, to musi stworzyć wyraźne niebezpieczeństwo oderwania się przywódców od mas i oddalenia się mas od przywódców.

Niebezpieczeństwo to może doprowadzić do tego, że przywódcom może przewrócić się w głowie i że mogą oni uznać się za nieomylnych. Co może tkwić dobrego w tym, że przywódcy będą mieli przewrócone w głowie i że zaczną patrzeć na masy z góry? Jasne jest, że prócz zguby dla Partii nic dobrego z tego wyniknąć nie może. A my przecież chcemy iść naprzód i ulepszać naszą pracę, a nie gubić Partię. I właśnie dlatego, aby iść naprzód i ulepszać wzajemne stosunki między przywódcami i masami, należy trzymać zawsze otwartą klapę samokrytyki, trzeba dać ludziom radzieckim możność krytykowania ich przywódców, krytykowania ich za pomyłki po to, aby przywódcy nie zadzierali nosa i aby masy nie oddalały się od przywódców.

* * *

Chciałbym powiedzieć na zakończenie parę słów o rozwoju sił kulturalnych klasy robotniczej, o wypracowaniu w niej umiejętności kierowania krajem — w związku z realizowaniem hasła samokrytyki. Lenin mówił: „Najważniejszą rzeczą, jakiej nam brak, jest rozwój kulturalny, umiejętność kierowania... Ekonomiczny i polityczny NEP w pełni gwarantuje nam możliwość budowania fundamentów gospodarki socjalistycznej. Wszystko zależy od kulturalnych sił proletariatu i jego awangardy".

Co to oznacza? Oznacza to, że jednym z zasadniczych zadań naszego budownictwa jest wypracowanie w klasie robotniczej umiejętności kierowania krajem, kierowania gospodarką, kierowania przemysłem.

Co potrzeba, aby rozwinąć siły i umiejętności klasy robotniczej oraz ludzi pracy w ogóle, aby dać im możność uzyskania umiejętności kierowania krajem? Dla osiągnięcia tego potrzebne jest przede wszystkim uczciwe i bolszewickie przeprowadzenie hasła samokrytyki, uczciwe i bolszewickie przeprowadzenie hasła oddolnej krytyki niedociągnięć i pomyłek w naszej pracy. Czego jest to znakiem, jeśli robotnicy wykorzystują możliwość szczerego i bezpośredniego krytykowania braków w pracy, ulepszania naszej pracy i prowadzenia jej naprzód? Oznacza to, że robotnicy stają się aktywnymi uczestnikami w dziele kierownictwa krajem, gospodarką, przemysłem. A to może jedynie podnieść wśród robotników poczucie tego, że są oni gospodarzami kraju, to podniesie ich aktywność, zwiększy ich czujność, ich kulturalność. Wyciągnąć z tego należy jeszcze raz wniosek, że urzeczywistnienie hasła samokrytyki jest naszym życiowym zadaniem.

(Stalin: „Dzieła", tom XI, str. 28—32, 36—38).

Bolesław Bierut

Zwycięski Wódz Nowej Epoki

Fragment artykułu z Nr 6 „Nowych Dróg" poświęconego 70-ej rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina

Stalin... imię to wyrosło na przełomie dwóch epok: ginąca — doprowadziła do największego pognębienia człowieka, nowa — rozpłomienia się coraz potężniejszym blaskiem zwycięstwa jego wolności. **Imię Stalina jest symbolem tego zwycięstwa.**

* * *

Stając na czele wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych w walce o obalenie tyranii imperialistycznej, realizując w tej walce sojusz robotników z chłopstwem pracującym i masami ludowymi, prowadzącymi walkę narodowo-wyzwoleńczą — partia proletariatu wznosi sztandar wyzwolenia w imieniu olbrzymiej większości społeczeństwa przeciwko jego znikomej mniejszości. **Hegemonia klasy robotniczej zmierza do realizacji przez proletariat wielkiej misji rewolucyjnej w celu zmiany stosunków społecznych w interesie olbrzymiej większości ludzi na całym świecie i zbudowania społeczeństwa socjalistycznego. Oczyścić ludzkości drogę rozwoju i twórczego postępu przez zerwanie z niej kajdan klasowego ucisku i wyzysku, zbudować społeczeństwo bezklasowe — oto cel rewolucji proletariackiej, oto podstawowe i naczelne zadanie programowe dyktatury proletariatu. Poprzez dyktaturę proletariatu realizują się dążenia wyzwoleńcze całego ludu pracującego, wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych.**

Wielka Rewolucja Październikowa — punkt zwrotny historii ludzkości

Hegemonia proletariatu jest rewolucyjnym przeciwstawieniem się dotychczasowej hegemonii burżuazji, która narzuciła ludzkości dyktaturę imperializmu. Imperializm skupia pod swą władzą nie tylko potężne środki gospodarcze. Dysponuje on również aparatem państwowym i zespołem środków politycznych, w których wielostronne formy oszustwa splatają się na przemian z metodami bezlitosnego terroru i gwałtu. Przy pomocy oszustwa i gwałtu burżuazja imperialistyczna sprawuje swą hegemonię nad olbrzymią większością wyzyskiwanych i tyranizowanych przez nią ludzi.

Wysadzając w powietrze całą nadbudowę społeczną, która strzegła i chroniła ustrój tyranii i wyzysku, głosząc, że jest to ustrój niezmienny i nienaruszalny — **klasa robotnicza pomaga podnieść się i wyprostować wszystkim pognębionym i uciemiężonym, wszystkim dźwigającym jarzmo burżuazyjnego ustroju społecznego.**

Towarzysz Stalin mówił w 10 rocznicę Rewolucji Październikowej:

„W przeszłości rewolucje kończyły się zazwyczaj zastąpieniem u steru rządów jednej grupy wyzyskiwaczy inną grupą wyzyskiwaczy. Wyzyskiwacze zmieniali się, wyzysk pozostawał.

Tak się rzecz miała podczas wyzwoleńczych ruchów niewolników. Tak się rzecz miała w okresie powstań chłopów pańszczyźnianych. Tak się rzecz miała w okresie znanych „wielkich" rewolucji w Anglii, we Francji, w Niemczech. Nie mówię o Komunie paryskiej która była pierwszą, pełną chwały, bohaterską, aczkolwiek nie uwieńczoną powodzeniem próbą proletariatu zwrócenia historii przeciw kapitalizmowi.

Rewolucja Październikowa różni się zasadniczo od tych rewolucji. Stawia sobie ona za cel nie zastąpienie jednej formy wyzysku inną formą wyzysku, jednej grupy wyzyskiwaczy inną grupą wyzyskiwaczy, lecz zniesienie wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka, zniesienie wszelkich grup wyzyskiwaczy, ustanowienie dyktatury proletariatu, ustanowienie władzy najrewolucyjniejszej klasy ze wszystkich klas uciskanych, jakie istniały dotychczas, zorganizowanie nowego, bezklasowego społeczeństwa socjalistycznego".

Dyktatura proletariatu — rewolucyjnym narzędziem klasy robotniczej

„Właśnie dlatego zwycięstwo Rewolucji Październikowej oznacza gruntowny przełom w historii ludzkości, gruntowny przełom w losach dziejowych kapitalizmu światowego, gruntowny przełom w ruchu wyzwoleńczym proletariatu światowego, gruntowny przełom w sposobach walki i formach organizacji, w życiu codziennym i tradycjach, w kulturze i ideologii mas wyzyskiwanych całego świata". (J. Stalin „Zagadnienia Leninizmu" str. 184).

Rewolucja proletariacka, to znaczy rewolucja socjalistyczna, oznacza **narodziny nowej ery w dziejach ludzkości,** ponieważ wprowadza ona **gruntowny przełom w całokształcie stosunków społecznych, ekonomicznych, politycznych, kulturalnych i ideologicznych, wprowadza gruntowny przełom w życiu mas pracujących i w życiu codziennym każdego człowieka. Rewolucja proletariacka to rewolucja, w której proletariat obejmuje przewodnictwo w walce wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych o nowy, lepszy ustrój społeczny, w walce o nową erę dziejów ludzkich.**

Formą polityczną stosunków społecznych w okresie przejściowym od starego do nowego ustroju, od kapitalizmu do socjalizmu jest państwo dyktatury proletariatu.

Teorię i taktykę rewolucji proletariackiej w ogóle i dyktatury proletariatu w szczególności wypracowali i nakreślili Lenin i Stalin. W myśl tej teorii i taktyki organizowali siły do walki rewolucyjnej i kierownictwo tą walką.

Dookoła pojęcia „dyktatury proletariatu" wytworzyło się wiele błędnych poglądów i nieporozumień, m.in. również u nas w Polsce. **Dlatego celowym będzie powołać się na kilka określeń Lenina i Stalina, nie pozostawiających żadnych wątpliwości.**

Dyktatura proletariatu — to władza rewolucyjna, opierająca się na przemocy nad burżuazją, oto, co mówi Lenin:

> **„Dyktatura proletariatu nie jest zakończeniem walki klasowej, lecz jest jej kontynuowaniem w nowych formach. Dyktatura proletariatu jest to walka klasowa proletariatu, który zwyciężył i wziął w swe ręce władzę polityczną, walka przeciw burżuazji zwyciężonej, ale nie unicestwionej, która nie przestała istnieć i nie przestała stawiać oporu, która spotęgowała swój opór".**
>
> (W. Lenin — przedmowa do przemówienia „O oszukiwaniu ludu za pomocą haseł". Dzieła tom XXIV str. 311).

Należy zwrócić uwagę, że i u nas w Polsce po zwycięstwie władzy ludowej, w której hegemonem jest proletariat, **walka klasowa nie znikła, lecz trwa w nowych formach, ponieważ klasy reakcyjne — zwyciężone ale nie unicestwione, nie przestały stawiać oporu, a nawet potęgują ten opór, zmieniając jego formy.**

> **„Dyktatura proletariatu — mówi dalej Lenin — jest to szczególna forma sojuszu klasowego między proletariatem, awangardą ludu pracującego i licznymi nieproletariackimi warstwami ludu pracującego (drobnomieszczaństwo, drobni posiadacze, chłopstwo, inteligencja itd.) lub ich większością, sojuszu przeciw kapitałowi, sojuszu, majacego na celu zupełne obalenie kapitału, całkowite zdławienie oporu burżuazji i prób restauracji z jej strony, sojuszu mającego na celu ostateczne stworzenie i utrwalenie socjalizmu"**

Należy zwrócić uwagę, że i u nas w Polsce władza ludowa opiera się na sojuszu klasy robotniczej z nieproletariackimi warstwami ludu pracującego, sojuszu, którego cele nie różnią się od sformułowanych wyżej przez Lenina.

I wreszcie:

> **„Dyktatura proletariatu...— mówi Lenin — nie jest tylko przemocą nad wyzyskiwaczami i nie jest nawet głównie przemocą. Ekonomiczną podstawą tej przemocy rewolucyjnej, rękojmią jej żywotności i powodzenia jest to, że proletariat reprezentuje i urzeczywistnia wyższy typ społecznej organizacji pracy w porównaniu z kapitalizmem. W tym tkwi sedno rzeczy. W tym tkwi źródło siły i rękojmia niechybnego, całkowitego zwycięstwa".**
>
> (W. Lenin „Dzieła wybrane", Tom II).

Na czym polega wyższy — w porównaniu z kapitalizmem typ społecznej organizacji pracy? **Na socjalistycznych formach władania środkami produkcji na planowym regulowaniu procesów gospodarczych, na socjalistycznych metodach pracy, opartych o współzawodnictwo, niemożliwe w ustroju kapitalistycznym.**

Takie cele postawiła i urzeczywistnia budując fundamenty socjalizmu władza ludowa w Polsce.

> **„Dyktatura proletariatu — mówi Tow. Stalin — jest narzędziem rewolucji proletariackiej, jej organem, jej najważniejszym punktem oparcia, powołanym do życia po to, aby po pierwsze, zgnieść opór obalonych wyzyskiwaczy i utrwalić swe zdobycze, po drugie, doprowadzić rewolucję proletariacką do końca, doprowadzić rewolucję do zupełnego zwycięstwa socjalizmu".**
>
> (J. Stalin „Zagadnienia Leninizmu).

Dzięki zwycięstwu rewolucji proletariackiej i dyktatury proletariatu w ZSRR, dzięki pomocy Stalina i narodu radzieckiego — **Polska i inne państwa wyzwolone przez Armię Radziecką z przemocy imperialistycznych najeźdźców hitlerowskich mogą realizować dziś funkcje dyktatury proletariatu w formie demokracji ludowej.**

Demokracja ludowa jest olbrzymim osiągnięciem historycznym, które naród nasz i narody krajów wyzwolonych przez Armię Radziecką zawdzięczają zwycięstwu dyktatury proletariatu w ZSRR, dokonanemu pod kierownictwem partii Lenina — Stalina. Demokracja ludowa. umacniając kierowniczą rolę polskiej klasy robotniczej, zabezpieczy niezłomnie narodowi polskiemu zwycięstwo socjalizmu w Polsce.

O zwycięstwie tym możemy mówić **z tak głębokim przekonaniem i wiarą właśnie dlatego, że mamy przed sobą historyczne doświadczenie oraz wzór drogi i walki, którą kierowali Lenin i Stalin, a która doprowadziła do zwycięstwa socjalizmu w ZSRR. Doświadczenie historyczne ostatnich dziesięcioleci potwierdziło w pełni słuszność teorii marksizmu-leninizmu, potwierdziło ogromną doniosłość zgodności idei naukowej z praktyką rewolucyjną, kształtując zaś naszą świadomość w duchu wielkiej rewolucyjnej ideologii proletariatu — ideologii nowej epoki — dało nam niezawodną busolę w codziennej pracy praktycznej.**

Partia Lenina-Stalina — wzorem partii proletariackiej

Wielka Rewolucja Październikowa stworzyła epokowy zwrot w dotychczasowym rozwoju historii świata. Mierzyć jej znaczenie ramami narodowymi czy geograficznymi byłoby wielkim błędem. Nie oceniały jej bynajmniej w podobny sposób zjednoczone przeciw niej siły klasowe, broniące systemu imperialistycznego, w którym rewolucja proletariacka uczyniła potężny wyłom.

Próby likwidacji „wyłomu" podejmowane w latach 1919—1921 przez koalicję imperialistyczną „14 państw" **skończyły się niepowodzeniem i musiały być zaniechane, gdy front zaczął trzeszczeć w wielu ogniwach.** Pozostawała wówczas nadzieja że pierwsza w świecie dyktatura proletariatu nie utrzyma się wobec trudności, zarówno wewnętrznych, jak i organizowanych planowo przez otoczenie kapitalistyczne. **Okazało się, że dyktatura proletariatu potrafiła nie tylko sprostać wszystkim trudnościom, ale w walce z nimi umacniała się, hartowała, urastała w potęgę. W ciągu 15 lat z kraju zacofanego ekonomicznie uczyniła kraj kwitnący i społeczeństwo zwarte, rosnące, jednolite, rozwijające swą nową kulturę i gospodarkę socjalistyczną w tempie niespotykanym dotychczas w dziejach. Wówczas misję likwidacji „wyłomu" podjęła najbardziej agresywna i buńczuczna „oś faszystowska", podszczuwana w tym kierunku skrycie przez rządy innych państw imperialistycznych.**

Próba skończyła się sromotną katastrofą i rozgromem agresorów, a „wyłom" we froncie rozszerzył się znacznie. Nie ulega wątpliwości, że wszelkie nowe tego rodzaju próby musiałyby się skończyć ostatecznym załamaniem się całego frontu imperialistycznego.

Siłą kierującą zwycięską rewolucją i utrwaleniem dyktatury proletariatu oraz jej wszystkimi zdobyczami **była partia leninowska. Tow. Stalin mówił że od chwili zwycięstwa rewolucji „partia nasza z siły NARODOWEJ przekształciła się w siłę, w przeważnej mierze, MIĘDZYNARODOWĄ". Jakże głęboko trafne okazały się te słowa w świetle doświadczeń minionego okresu, jakże trafnie odzwierciedlają dzisiejszą rolę WKP(b). Partia zbudowana przez Lenina i Stalina jest wzorem partii proletariackiej, która potrafiła skupić pod swym sztandarem wielomilionowe masy pracujące i zyskać wśród nich najwyższy autorytet i bezgraniczne zaufanie. Jest ona wzorem partii, która zawsze wysoko niosła sztandar internacjonalizmu, nie szczędząc sił, aby wzmacniać i rozszerzać związek mas pracujących całego świata. Rolę partii, uczucia i przywiązanie jakie budzi ona w swych ofiarnych, zwartych, bojowych szeregach wyraził Towarzysz Stalin nad trumną Lenina, składając w imieniu Partii wielką przysięgę, porywającą do dalszych czynów.**

> **„My, komuniści — jesteśmy ludźmi szczególnego pokroju. Skrojeni jesteśmy ze szczególnego materiału. Stanowimy armię wielkiego stratega proletariackiego, armię towarzysza Lenina. Nie ma nic chlubniejszego ponad zaszczyt należenia do tej armii, nie ma nic chlubniejszego ponad miano członka partii, której twórcą i kierownikiem jest towarzysz Lenin"...**

Towarzysz Stalin — Wielki Nauczyciel Proletariatu

Tak jak Lenin strzeże towarzysz Stalin ponad wszystko czystości ideologicznej partii, uczy ją poznawać naukę marksizmu - leninizmu i wiązać ją z praktyką rewolucyjną. Uczy ją walczyć z wszelkimi odchyleniami ideologicznymi, z oportunizmem, z sekciarstwem i frakcyjnością. Szczególną troską otacza sprawę jak najbliższej, codziennej łączności organizacji partyjnych z bezpartyjnymi masami robotników i chłopów. Budzi w partii czujność rewolucyjną i przekazuje jej swoją wielką wiedzę stratega, umiejącego stosować elastyczną, przemyślaną taktykę w oparciu o dokładną analizę konkretnych warunków akcji. Pod kierownictwem Towarzysza Stalina WKP (b) ani na chwilę nie traciła z oczu perspektywy międzynarodowej i związku swych zadań z wielką ideą wyzwoleńczą, która nurtowała coraz silniej w sercach i umysłach milionów ludzi uciskanych i wyzyskiwanych we wszystkich krajach świata. Im silniej występowały skutki ogólnego kryzysu, którym dotknięty jest cały system gospodarki kapitalistycznej — tym wyraźniejszy stawał się dla mas pracujących międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej jej wielkie, przełomowe i ogólnoświatowe znaczenie.



Podkreślając nieustannie olbrzymie znaczenie teorii dla prawidłowego kierowania ruchem robotniczym, dla uniknięcia błędów w polityce, dla słusznej oceny wydarzeń i trafnego przewidywania ich rozwoju — Towarzysz Stalin przestrzegał przed książkowym, doktrynerskim, sztywnym jej traktowaniem.

> **„Opanować teorię marksistowsko - leninowską — znaczy to umieć... wzbogacać ją w nowe twierdzenia i wnioski, umieć ją ROZWIJAĆ I POSUWAĆ NAPRZÓD nie cofając się przed tym, by — biorąc za punkt wyjścia istotę teorii — zastąpić niektóre już przestarzałe jej twierdzenia i wnioski nowymi twierdzeniami i wnioskami, odpowiadającymi nowej sytuacji dziejowej.**
>
> Teoria marksistowsko - leninowska nie jest dogmatem, lecz wytyczną działania". (Historia WKP (b) Krótki kurs).

Po śmierci Lenina trockiści i prawicowi oportuniści pod pozorem obrony teoretycznych założeń marksizmu - leninizmu, które najwulgarniej wypaczali — usiłowali podważyć wewnętrzną spoistość partii i wzbudzić nieufność do jej kierownictwa. Gdy zmieniająca się sytuacja wymagała zmiany planu strategicznego, gdy od etapu odbudowy gospodarczej partia przechodziła do planowego budowania społeczeństwa socjalistycznego — trockiści przeciwstawili wysiłkom partii „argumenty" o niemożności zbudowania socjalizmu w jednym kraju zwłaszcza tak zacofanym ekonomicznie jak Rosja.

Stalin — genialny strateg i taktyk

Cóż było podłożem tej argumentacji, która okazała się nie tylko tchórzliwym panikierstwem i niewiarą w siły klasy robotniczej ale i zamaskowaną dywersją, mającą na celu podważenie od wewnątrz państwa proletariackiego?

Podłożem było fałszywe ujęcie istoty sojuszu robotniczo - chłopskiego po zwycięstwie rewolucji proletariackiej, fałszywe ujęcie istoty hegemonii klasy robotniczej w socjalistycznej przebudowie warunków życia szerokich proletariackich i półproletariackich warstw ludu pracującego. Towarzysz Stalin rozbił te usiłowania trockizmu, ujawnił ich obce klasowo, oportunistyczne podłoże i rozwinął dalej leninowską teorię o możliwości i konieczności budowy socjalizmu w ZSRR... „Proces odpadania od imperializmu szeregu nowych krajów — pisał Towarzysz Stalin — odbywać sie będzie tym prędzej i gruntowniej. im gruntowniej wzmacniać się będzie socjalizm w pierwszym zwycięskim kraju". Zadanie budowy socjalizmu postawione zostało przez Towarzysza Stalina jako zadanie umacniania przesłanek rewolucji światowej. Stalinowski plan strategiczny nigdy nie tracił związku z sytuacją międzynarodową, z rolą ZSRR jako awangardy i hegemona światowego ruchu wyzwoleńczego. Ale rozszerzanie wyłomu w światowym froncie imperialistycznym proletariat ZSRR mógł przeprowadzić w ówczesnej sytuacji tylko budując socjalizm.

Stalin — twórca potęgi gospodarczej ZSRR

Gdy partia przystąpiła do planowej przebudowy gospodarczej wysuwając hasło szybkiego uprzemysłowienia kraju w oparciu o nowoczesną technikę — prawicowi oportuniści we wspólnym bloku z niedobitkami trockistowskimi znów usiłowali posiać panikę i podważyć wewnętrzną spoistość partii, wysuwając zgniłe argumenty o nierealności planu socjalistycznej przebudowy przemysłu, o niemożliwości socjalistycznej rozbudowy karłowatej gospodarki chłopskiej. **Towarzysz Stalin rozbił te usiłowania i rozwinął dalej leninowską teorię o charakterze i zadaniach budownictwa socjalistycznego, o środkach socjalistycznej przebudowy wsi na podstawie kolektywizacji i mechanizacji drobnego rolnictwa oraz wyrugowania elementów kapitalistycznych z gospodarki wiejskiej:**

> **„kluczem do rekonstrukcji gospodarki rolnej jest szybkie tempo rozwoju naszego przemysłu" — wskazywał towarzysz Stalin w roku 1929,**

a w kilka miesięcy później — pisał w artykule „Rok wielkiego przełomu".

> **„stajemy się krajem metalu, krajem automobilizacji, krajem traktoryzacji. I gdy posadzimy ZSRR na automobil a chłopa na traktor — wtedy niechaj spróbują nas dogonić szanowni kapitaliści, chełpiący się swoją „cywilizacją". Zobaczymy jeszcze, które kraje będzie można wówczas „zaliczyć" do zacofanych, które zaś do przodujących".**
>
> (J. Stalin — „Zagadnienia Leninizmu" str. 281).

Oportunistyczne obawy i zgniłe argumenty kapitulantów obalała klasa robotnicza ZSRR przekraczając plany, rozwijając współzawodnictwo, przyśpieszając tempo

(Dokończenie na str. 4)

Bolesław Bierut

Zwycięski Wódz Nowej Epoki

(Dokończenie ze str. 3).

budownictwa, które prawicowcy i trockiści uważali za nieosiągalne.

Rozwój ekonomiki kraju w drodze planowego budownictwa socjalistycznego przekształcił ZSRR w kraj przodujący, samodzielny i potężny bastion przemysłu „niezależny od kaprysów kapitalizmu światowego". Rozwój kolektywnej gospodarki rolnej stworzył podstawę ekonomiczną i organizacyjną dla usunięcia odwiecznego przeciwieństwa między wsią i miastem, podniesienia poziomu życia mieszkańców wsi do poziomu bytu i kultury mieszkańców miast. Wzmocniło to moralno-polityczną jedność całego społeczeństwa radzieckiego.

Wszystkie te wyniki razem wzięte podniosły warunki obronności kraju, umożliwiły zaopatrzenie Armii Czerwonej w nowoczesny sprzęt wojenny i w rezultacie zapewniły jej zwycięstwo w najbardziej trudnym i decydującym okresie — w okresie wojny z najazdem hord hitlerowskich.

Stalin — przyjaciel i doradca partii rewolucyjnych całego świata

Całe życie i działalność praktyczna Towarzysza Stalina, tak samo jak wszystkie jego prace teoretyczne, przepojone są najgłębszym internacjonalizmem rewolucyjnym. Jak Lenin, wczuwał się Towarzysz Stalin w tętno światowego ruchu rewolucyjnego i tak samo jak Lenin żywo reagował na wszystkie jego przejawy i problemy. Swą mądrą, wnikliwą radą pomagał poszczególnym partiom w ramach Międzynarodówki Komunistycznej przełamywać trudności, usuwać przeszkody, wyprostowywać przegięcia czy odchylenia lub wahania ideologiczne. Polski ruch robotniczy, któremu przewodziła Komunistyczna Partia Polski, a w czasie wojny — PPR, wiele zawdzięcza głębokim, troskliwym radom i pomocy Towarzysza Stalina. W procesie swego dojrzewania ideologicznego i organizacyjnego KPP, kierując bohaterską walką polskiego proletariatu, nie uniknęła poważnych kryzysów w wyniku odchyleń w kierownictwie partyjnym od linii politycznej Międzynarodówki Komunistycznej. Towarzysz Stalin brał kilkakrotnie osobiście udział w Komisji Polskiej powołanej przez egzekutywę MK dla rozwiązania powstałych problemów. Jego uwagi nosiły zwykle charakter zasadniczych rozważań teoretycznych lub organizacyjnych, były one zastosowaniem nauk marksizmu — leninizmu do konkretnych spraw, jakie wysuwało życie. Tego rodzaju pomoc miała wielkie znaczenie dla rozwoju partii w organizację bojową nowego typu, taką jaką była WKP(b), w organizację wierną niezłomnie i do końca zasadom marksizmu - leninizmu.

Dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej ruch robotniczy w większości krajów kapitalistycznych otrząsnął się z oportunistycznych tradycji II Międzynarodówki i stanął twardo na gruncie ideologii marksistowsko-leninowskiej. Państwo proletariackie stało się bazą i ośrodkiem światowego ruchu rewolucyjnego „którego ruch ten nigdy nie miał i wokół którego może on się teraz skupiać, organizując jednolity front rewolucyjny proletariuszy i narodów uciskanych wszystkich krajów przeciw imperializmowi"

Jako wódz światowego ruchu rewolucyjnego Towarzysz Stalin wskazywał masom pracującym całego świata swą nauką, swym doświadczeniem i przykładem Partii, którą bezpośrednio kierował, przykładem WKP(b), — jasną i słuszną drogę walki.

Stalin — nieustraszony bojownik walki o pokój

Gdy po przewrocie hitlerowskim w Niemczech wzrosły dążenia agresywne państw faszystowskich, ZSRR nie szczędzi wysiłków, aby przeciwstawić dążeniom państw napastniczych inicjatywę bezpieczeństwa zbiorowego w ramach Ligi Narodów. Pod mądrym kierownictwem Towarzysza Stalina ZSRR broni konsekwentnie pokoju i przeciwstawia się polityce monachijskiej, zachęcającej państwa faszystowskie do wojny. Wreszcie, widząc bezowocność wysiłków zabezpieczenia pokoju wespół z państwami zachodnimi — Towarzysz Stalin zaleca czujność wobec usiłowań wplątania ZSRR w konflikty i wzmacnianie więzów przyjaźni z masami pracującymi zainteresowanymi w zachowaniu pokoju.

Znamiennym przykładem postawy internacjonalistycznej i dalekowzrocznej perspektywy jest przemówienie Towarzysza Stalina w dwa tygodnie po napaści hitlerowskiej na ZSRR — 3 lipca 1941 r.

„Celem tej ogólnonarodowej wojny przeciwko ciemiężcom faszystowskim jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszyzmu"...

(J. Stalin — „O wielkiej wojnie narodowej Związku Radzieckiego").

W chwili gdy kilkaset dywizji hitlerowskich, zebranych z całej Europy i przygotowanych w ciągu 2-ch lat do napaści wtargnęło na ziemię radziecką podchodząc aż do stolicy kraju — Towarzysz Stalin przewiduje spokojnie przebieg wojny i stawia przed narodem radzieckim wielkie zadanie międzynarodowe — wyzwolenie z jarzma hitlerowskiego wszystkich narodów Europy.

Ileż nieugiętej woli, ileż dalekowzrocznej przenikliwości umysłu zawiera ta spokojna przewidująca postawa w chwili niewątpliwie ciężkiej dla narodu!

Największy uczony i największy organizator

W wielkim, twórczym i genialnym umyśle Towarzysza Stalina łączy się głęboka wiedza polityczna z nauką i doświadczeniem niezrównanego wojskowego dowódcy. Nie jest to, sądzę, sprawą przypadku. Strategia i taktyka walk politycznych ma wiele wspólnego ze strategią i taktyką wojskową. Doświadczenie wojskowe kształtowało się u Towarzysza Stalina w procesie wojny domowej, w czasie której Partia stawiała go na najbardziej zagrożonych i odpowiedzialnych odcinkach frontu. Jego cechą wybitną jest właśnie to, że umie uogólniać każde doświadczenie w jasne teoretyczne wnioski. „Bitwy, w których wojskami radzieckimi kierował Towarzysz Stalin, stanowią najwybitniejsze wzory wojennej sztuki operacyjnej" — czytamy w „Życiorysie". Był zarówno praktykiem wojny, jak i jej teoretykiem, ponieważ jest głębokim myślicielem. Wojna współczesna to przede wszystkim nauka i organizacja, jedna z dziedzin nauki społecznej. Towarzysz Stalin w dziedzinie problemów społecznych jest niewątpliwie największym uczonym i największym organizatorem, jakiego zna świat współczesny. Naród radziecki i wszystkie narody Europy zawdzięczają Towarzyszowi Stalinowi zwycięstwo w ostatniej wojnie, rozgromienie hord hitlerowskich, wyzwolenie z niewoli.

Wielki przyjaciel narodu polskiego

Naród polski zawdzięcza mu ponadto, że Wojsko Polskie brało ramię w ramię z niezwyciężoną Armią Radziecką i przy jej boku czynny udział w tej wojnie. Dzięki Towarzyszowi Stalinowi, dzięki jego wysokiej ocenie zalet bojowych naszego narodu, dzięki jego życzliwej troskliwości i wspaniałomyślności powstało Wojsko Polskie w trakcie wojny, zostało zaopatrzone w nowoczesny sprzęt wojenny, hartowało się w bitwach, zdobywało doświadczenie wojenne, które dziś jest wielką zdobyczą naszego wojska.

Naród polski zawdzięcza Towarzyszowi Stalinowi wielki historyczny zwrot w stosunkach między Polską i ZSRR.

Towarzysz Stalin był promotorem i realizatorem zasadniczego przełomu w stosunkach między narodem rosyjskim, ukraińskim i białoruskim a narodem polskim.

Rachunek krzywd wyrządzonych Ukraińcom i Białorusinom ze strony polskich klas posiadających w ciągu kilku wieków ucisku ziem ukraińskich i białoruskich został wyrównany podczas ostatniej wojny przez ustalenie sprawiedliwej granicy, opartej na zasadach etnograficznych, tworzącej dziś nie mur obcości, lecz granicę łączącą bratnie, głęboko zaprzyjaźnione narody.

Wyrównany został również dzięki Towarzyszowi Stalinowi rachunek wielowiekowych sporów i wzajemnych krzywd między narodem polskim a narodem rosyjskim, sporów, które były zręcznie wykorzystywane przez siły forsujące niemiecką ekspansję na Wschód, wbrew istotnym interesom obydwu narodów. Dzięki Towarzyszowi Stalinowi Polska Ludowa odrodzona w nowych granicach, oparta o Odrę, Nysę i Bałtyk jest organizmem państwowym narodowo jednolitym, o zdrowej strukturze gospodarczej, o wielkich możliwościach rozwojowych.

Po uwolnieniu się z więzów kapitalistycznych, hamujących rozwój Polski, po położeniu kresu penetracji imperialistycznej, która skrzywiała i wypaczała rozwój Polski, zagrażając jej niepodległości — suwerenność Polski jest zabezpieczona.

Toteż zasługi Towarzysza Stalina zarówno w dziele wskrzeszenia Polski jak i zabezpieczenia jej rozwoju, siły i rozkwitu są wiekopomne.

Dlatego Towarzysz Stalin otaczany jest tak głęboką czcią i miłością w Polsce przez wszystkich ludzi pracy, wszystkich nie kłamanych patriotów.

Znikają urazy antyrosyjskie związane z okresem ucisku carskiego i podsycane po Rewolucji Październikowej przez obszarników i burżuazję, a w szczególności przez piłsudczyznę i jej zbrodnicze rządy faszystowskie.

Dziś socjalistyczna kultura narodów radzieckich, a przede wszystkim narodu rosyjskiego jest bodźcem do rozwoju socjalistycznej kultury polskiej, opartej na najlepszych tradycjach narodu polskiego.

Dzięki tak głębokiemu przełomowi i dokonywującym się przeobrażeniom politycznym, gospodarczym i kulturalnym zostało zapoczątkowane przekształcenie się narodu polskiego z narodu szlachecko-burżuazyjnego w naród socjalistyczny, o ileż bardziej zwarty niż poprzednio, o ileż bardziej prężny, twórczy dzięki likwidowaniu sprzeczności klasowych — naród tworzący Rzeczpospolitą bardziej powszechną i bardziej wspaniałą niż kiedykolwiek w swych dziejach.

Pomoc — o której nie zapomnimy nigdy

Towarzysz Stalin jest nie tylko zwycięzcą w wojnie — jest on również twórcą pokoju. Już w czasie wojny uzgadniał on zasady trwałego powojennego współżycia narodów, niezależnie od ich ustroju, na konferencjach w Moskwie i Jałcie. Po zakończeniu wojny, w Poczdamie walczył skutecznie o utrzymanie zasady trwałego pokoju demokratycznego. Państwa imperialistyczne wkrótce sprzeniewierzyły się tym zasadom, które podpisały, weszły na drogę organizacji paktów wojennych, odbudowują w Niemczech zachodnich nową bazę agresji.

W wyzwolonych przez armię radziecką krajach demokracji ludowej rozwija się przyjazna współpraca narodów między wszystkimi tymi krajami i ZSRR. Jest to współpraca twórcza i owocna dla wszystkich. Nie ma w tym współżyciu wzajemnym podziału na kraje wielkie i małe, jest ono oparte na wzajemnym poszanowaniu, na wzajemnej wymianie towarów i usług, na wzajemnej pomocy i współdziałaniu. W pierwszych latach trudności żywnościowych i gospodarczych wszystkie kraje demokracji ludowej zwracały się do Towarzysza Stalina z prośbą o pomoc i Towarzysz Stalin nigdy pomocy tej nie odmawiał. W r. 1945 i częściowo w 1946 Polsce zagrażał głód. Związek Radziecki przyszedł nam z pomocą żywnościową. Brakowało nam wielu surowców i maszyn, aby uruchomić w pełni przemysł — Towarzysz Stalin śpieszył nam zawsze z przyjazną pomocą. Jest to nie tylko pomoc materialna, ale również kulturalna, polityczna i ideologiczna.

Towarzysz Stalin mówił: „o przyjaźni rzeczywistej świadczą nie słowa, lecz czyny". Kraj nasz doświadcza bardzo wielu przejawów przyjaźni i pomocy ze strony Towarzysza Stalina, który ze szczególną życzliwością i troską odnosi się do naszych spraw i potrzeb, jak i do potrzeb innych zaprzyjaźnionych krajów. Jest to wyrazem jego ideowego stanowiska, tego samego stanowiska, które przebijało w jego przemówieniu w r. 1941 o obowiązku pomocy w wyzwoleniu narodom ujarzmionym. Jest to wyrazem wielkiej idei międzynarodowego braterstwa i przyjaźni, która głosi i urzeczywistnia marksizm - leninizm.

Imię Stalina — natchnieniem dla całej postępowej, miłującej pokój ludzkości

Czy doświadczenia klęsk imperializmu, bankructwo jego zakusów, aby siłą zbrojną powstrzymać postępowy rozwój dziejów społecznych, któremu otwarła drogę Wielka Rewolucja Proletariacka, zmieniły kierunek polityki imperializmu? Nie, gdyż klasy pasożytnicze nie mogą wyzbyć się swej chciwości, swych dążeń grabieżczych, swej ideologii wyzysku i przemocy. Jakże gorączkowo i chorobliwie szarpią się one dziś — gdy idea wyzwolenia społecznego rozszerza się i rośnie pobudzając do walki uciemiężone narody — w nieprzytomnym lęku o swe istnienie i w nieprzytomnej nienawiści do ZSRR! Pogłębiający się ogólny kryzys kapitalizmu jest nieodłączny od samego systemu gospodarczego, który wciąż rodzi nowe przeciwieństwa i zaostrza stare. Wijąc się w sprzecznościach — imperializm szuka nieprzytomnie ratunku w przygotowaniach wojennych, intrygach, koalicjach i nie cofa się przed zbrodniczymi planami podżegaczy wojennych, dla których pogrążenie ludzkości w nową katastrofę występuje tylko jako miraż nowych grabieży.

Ale agresywnym i szaleńczym dążeniom imperializmu przeciwstawia się dziś nie tylko zorganizowana część proletariatu międzynarodowego. Przeciwstawiają się im setki milionów ludzi we wszystkich krajach świata. Rośnie i wzmaga się idea walki o pokój. Imię Stalina jest natchnieniem i sztandarem w walce o pokój dla setek milionów ludzi. Towarzysz Stalin walczył o pokój, gromiąc hordy hitlerowskie. Walczył o pokój, budując socjalizm. Dziś jest wodzem światowego obozu walki o pokój i niepodległość narodów uciskanych przez imperializm, walki o nowego człowieka, o przezwyciężenie wpływów burżuazyjnych w świadomości ludzkiej.

Przyszłość należy do idei, której najpiękniejszym wcieleniem jest Stalin

Sędziwy pisarz duński — Martin Andersen Nexö — pisał 10 lat temu:

„Przyszłość należy do idei, której najpiękniejszym wcieleniem jest Stalin".

Ideą tą jest socjalizm — budowanie nowego, lepszego, szczęśliwszego świata. Marksizm przeobraził ideę tę w naukę, leninizm porywał masy pracujące do walki, aby przekształcić ją w czyn w ogniu rewolucji, stalinizm wydobył z mas niewyczerpane zasoby twórczej, rewolucyjnej energii i pracy, wcielił ją w budownictwo socjalistyczne, zapewnił socjalizmowi zdecydowaną i wciąż rosnącą w świecie przewagę.

W zdumiewającym umyśle Towarzysza Stalina skoncentrowały się doświadczenia stuletniej walki rewolucyjnej proletariatu i potężne wzloty myśli jego genialnych poprzedników. Wielki uczeń Marksa, Engelsa i Lenina rozwinął wszechstronnie ich osiągnięcia teoretyczne wzbogacając je własnymi doświadczeniami historycznego okresu budownictwa socjalistycznego i drugiej wojny światowej, która — największa z wojen ludzkich była decydującym starciem dwóch ustrojów i dwóch epok. Wyprowadził zwycięsko socjalizm z tego starcia i przekształcił go w potęgę niezwyciężoną. Jest wodzem i natchnieniem Partii, którą tworzył wraz z Leninem — Partii, która zbudowała socjalizm, najsilniejszej partii światowego proletariatu, jego stalowej i niezłomnej awangardy.

Dla klasy robotniczej całego świata Imię Stalina wiąże się jak najściślej z wiarą w zwycięstwo — w zwycięstwo sprawy robotniczej, zwycięstwo nowej epoki w dziejach ludzkich.

Właśnie zwycięstwo sprawy robotniczej jest początkiem tej nowej epoki. Dzięki zwycięstwu sprawy robotniczej Imię Stalina wyrosło w walce klasowej, przeobraziło się w zdobycz ogólnoludzką — stało się ono potężną cstoją nowej ery dziejowej — Ery Socjalizmu.

DLATEGO DZIŚ 70 ROCZNICA URODZIN TOWARZYSZA STALINA BUDZI WZRUSZENIE W SERCACH OLBRZYMIEJ WIĘKSZOŚCI LUDZI PRACY NA CAŁYM ŚWIECIE.

Rośnie Centralny Dom

Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Mija właśnie rok od historycznego Kongresu Zjednoczeniowego, Kongresu, który zbudował mocne podwaliny pod jednolitą leninowską partię robotniczą.

W ciągu całego tego roku ze wszystkich stron Polski płynęły na budowę Centralnego Domu fundusze, ofiarnie składane przez klasę robotniczą. Na dzień 30 listopada 1949 r. procent wpłat w stosunku do sum zadeklarowanych osiągnął 104,6 proc. W 100 procentach wykonały swe zobowiązania województwa: rzeszowskie, krakowskie, kieleckie. W 102,1 proc. — woj. olsztyńskie, w 104,1 proc. — woj. lubelskie, w 108,1 proc. — woj. śląsko-dąbrowskie. Przodują: miasto Łódź — zobowiązania wykonane w 112,1 proc., miasto Warszawa — w 116,1 proc. i woj. poznańskie — w 117,5 proc. Ogółem wpłacono już na budowę Centralnego Domu 1.834.163.740 zł.

Przez cały rok kipiała tu wytrwała, twórcza praca. Praca składana, zorganizowana. W oczach topniały góry sypkiego piasku, sterty świeżych cegieł i pachnących żywicą desek... Wprawnym ruchem sięgały po budulec robotnicze ręce. Rósł coraz wyżej Centralny Dom, aż wysoko wystrzelił ponad czuby okalających go drzew.

W chwili obecnej 4 bloki Centralnego Domu są ukończone w stanie surowym i dachy są już zabetonowane. Jest teraz spokojniej — trwa okres przygotowawczy do robót zimowych. Wkrótce rozpocznie się tu jednak znów twórcze współzawodnictwo pracy, gdy przystąpią do dzieła tynkarze i gdy rozpocznie się murowanie ścian działowych. Roboty przy budowie gmachu trwać będą bez przerwy przez całą zimę.

Ponad 400 osób licząca załoga robotnicza bardzo pragnęła uczcić 70-lecie urodzin Generalissimusa Stalina. Jako swój dar — robotnicy zatrudnieni przy budowie Centralnego Domu o 60 godzin przyśpieszyli położenie stropu na bloku „S", a także dodatkowo położyli beton w koksowni.

Wysoko kwalifikowane są kadry budowniczych Centralnego Domu. Przodownicy pracy dzielą się swymi doświadczeniami z kadrami pomocniczymi, wybitni fachowcy przeszkalają na budowę niewykwalifikowanych — i praca idzie składnie.

Niektóre okna potężnych bloków, składających się na Centralny Dom, połyskują już lśnieniem szyb.

Zadaniem, jakie stoi w chwili obecnej przed załogą robotniczą — jest przygotowanie do zaszalowania dziedzińca wewnątrz między blokami i zabetonowanie go.

Każdy dzień wytycza nowe zadania, nowe prace. Prace, w których przodują tacy robotnicy, jak cieśla Bolesław Jawoszek — 275 proc. normy, cieśla Józef Kasprzak — 255 proc. normy, murarz Mieczysław Okoński — 351 proc., murarz Czesław Gabrysiak — 283 proc., pomoc ciesielska Czesław Poddubny — 243 proc., robotnik Zdzisław Grabowski — 190 proc. normy.

Załoga budowniczych Centralnego Domu PZPR nie tylko dobrze pracuje, ale również rozwija działalność oświatową i kulturalną. Mówi nam o niej sekretarz organizacji podstawowej tow. Metera. Zorganizowane zostały kursy dla analfabetów, na które uczęszcza 35 robotników. Członkinie Ligi Kobiet wspólnie z ZMP zorganizowały kółko dramatyczne. Uroczysta premiera ma się odbyć 19 grudnia br. Na pierwszy ogień idzie „Wyspa Pokoju" — znak, że organizatorzy kółka mają ambitne plany i nie lękają się trudności. Świetlica cieszy się powodzeniem, wydawana jest również gazetka ścienna, na której łamach robotnicy dzielą się swymi spostrzeżeniami i uwagami.

Pełne, świadome życie tętni poza drewnianym parkanem, odgradzającym teren budowy Centralnego Domu od ulicy Nowego Światu i Alei Sikorskiego.

Młodzieżowe sztafety gwiaździste

złożyły meldunki w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 15 bm. do Warszawy przybyły z całego kraju sztafety młodzieżowe, niosące dary i meldunki o wykonaniu zobowiązań podjętych przez młodzież polską dla uczczenia wielkiej rocznicy urodzin Józefa Stalina.

W związku z przybyciem sztafet, w auli Politechniki Warszawskiej odbyła się uroczysta akademia.

WZMOŻENIE PRODUKCJI – WYRAZEM CZCI

Dodatkowe zobowiązania robotników

Stalinowskie – DNI PRACY –

Na apel załogi kopalni w Sosnowcu, która postanowiła 20 grudnia w przeddzień **70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina, w Dniu Pracy Stalinowskiej, podnieść znacznie wykonanie swej produkcji**, odpowiedziało 20 zakładów pracy podjęciem podobnych zobowiązań.

Między tymi zakładami znajdują się również PZPB Nr 3.

Załoga „Trójki Bawełnianej" na ogólnym zebraniu uchwaliła następującą rezolucję:

„My, Załoga **PZPB Nr 3 w Łodzi**, przyrzekamy, że dzień 20 grudnia uczcimy jak najbardziej wydajną pracą w całym zakładzie".

Poszczególni robotnicy, a zwłaszcza przodownicy pracy, zawsze wyróżniający się szczególnie ofiarnym wysiłkiem, oczywiście wezmą wybitny udział w tym pomnożeniu trudu, jako manifestacji hołdu dla Wodza światowego proletariatu w rocznicę Jego urodzin.

Zespół najwyższej jakości **Barbary Sznycer**, który otrzymał nagrodę 150 tysięcy złotych, a w skład którego wchodzą, prócz tow. Sznycer, Maria Kuba i Henryka Mamrot, zobowiązał się w dniu 20 grudnia podnieść o 2 proc. produkcję ekstry i w ten sposób dodatkowym wysiłkiem pracy okazać swą cześć i wdzięczność dla Tow. Stalina.



Henryka Mamrot i Maria Kuba z nagrodzonego zespołu tow. Sznycer, który podjął dodatkowe zobowiązania, szyją chorągiewki potrzebne dla przybrania warsztatów w Dniu Pracy Stalinowskiej.



Członkowie drugiego nagrodzonego zespołu z PZPB Nr 3, tow. tow. Galant, Pluskota i Cieślakowa radzą jak podnieść wydajność pracy w dniu 20 grudnia.

Drugi nagrodzony zespół z „Bawełnianej Trójki" **tow. Leokadii Pluskoty**, postanowił również podnieść swą produkcję.

Zespół obręczniaków Nr 17, na czele którego stoi **tow. Helena Okrój**, podniesie dnia 20 grudnia swą wydajność o półtora procent, a zespół Nr 43, na wrzeciennicach zwiększy produkcję o 1 procent.

Grupowa **Walenciak** z Oddziału B wraz ze swym zespołem zobowiązała się zwiększyć tego uroczystego dnia ilość swej produkcji o 1 proc, czyli wykonać plan w 110 proc.

Grupowa **Bronisława Borecka**, prządka z oddziału B, wraz ze swym zespołem, wykona swój plan produkcyjny w dniu 20 grudnia w 130 proc.

Prządka Oddziału B — **tow. Ołówek** wraz ze swym zespołem podniesie produkcję o 1 procent. Podobnie zespół **Czesławy Wango**, pracujący na wrzeciennicach.

Drukarze: **Zygmunt Lipowski i Kazimierz Czapla** podniosą produkcję o 5 proc., dając w ten sposób wyraz swej wdzięczności i przywiązaniu dla Wodza mas pracujących całego świata.

Dodatkowe zobowiązania, podjęte przez robotników „Bawełnianej Trójki" świadczą najlepiej o tym, że nie szczędzą oni trudu i wysiłku, aby jak najgodniej uczcić 70 rocznicę urodzin Tow. Stalina.

To i owo

Królewski dar

W tych dniach stolica Turcji — Ankara przeżyła niezwykłe emocje: specjalnym samolotem z Waszyngtonu przybył na lotnisko ankarskie... indyk o wadze 15,5 kg, jako dar osobisty prezydenta Trumana dla głowy państwa tureckiego — prezydenta Inönu. Wspaniałego indyka eskortowało grono dyplomatów, wywiadowców i oficerów.

Wręczenie królewskiego daru odbyło się z niezwykłą pompą. Ministrowie i dygnitarze tureccy nie posiadali się z zachwytu. Prasa rządowa wydrukowała sążniste sprawozdania, podając „portret" indyczy. Ambasador amerykański osobiście wręczył żywy prezent wzruszonemu prezydentowi Turcji.

Podczas gdy w Ankarze święcono tę piękną uroczystość, do Stambułu przybyło stado innych — bardziej drapieżnych i złowrogich — amerykańskich ptaków. Tu mianowicie, pod przewodnictwem podsekretarza stanu i zastępcy Achesona — p. Mac Ghee odbyła się konferencja dyplomatów USA z krajów Bliskiego i Środkowego Wschodu.

Przedmiotem konferencji nie była z pewnością — hodowla indyków i w ogóle ptactwa domowego. Amerykańskie kwoki w dyplomatycznych frakach i mundurach wojskowych „wysiadywały" całkiem inne sprawy i projekty, a głównie plany rozszerzenia sieci baz wojennych dla przyszłej agresji. Amerykańscy podżegacze wojenni z chłodnym cynizmem wyliczali, ile dywizji tureckiego „mięsa armatniego" będą mogli otrzymać za jednego tuczonego indyka w sosie dolarowym.

Skrupulatny rachunek — to rzecz pożyteczna. Mimo wszystko, można się jednak i przeliczyć. Oczywiście, zamorski indyk — bez ochoty, lecz i bez protestu — pójdzie pod nóż tureckiego kucharza. Wątpliwe jest jednak bardzo, czy narody Bliskiego i Środkowego Wschodu zgodzą się wojować w imię interesów „hodowców drobiu" z Wall-Street. Prezenty — prezentami, lecz wola narodów waży bez porównania więcej, niż indyk, nawet 15,5 kilogramowy.

B. D.

Realizujemy zobowiązania ku czci J. STALINA

Radośnie brzmią meldunki, bez przerwy nadchodzące do nas z licznych zakładów pracy. Robotnicy zakładów bawełnianych, wełnianych, jedwabniczo - galanteryjnych, metalowych, piszą do redakcji, donosząc o całkowitym lub częściowym wykonaniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia 70-ej rocznicy urodzin Towarzysza Józefa Stalina. Więcej metrów towaru, więcej kilogramów przędzy, nowootwarte świetlice, wyremontowane lub stworzone ze złomu maszyny — oto piękna wiązanka darów, serdecznie, masowo składanych Towarzyszowi Stalinowi przez ludzi pracy. Darów, które bezpośrednio wpływają na wzmożenie zasobów naszego kraju.

W PZPW Nr 3 już na kilka dni przed terminem uruchomiony został wielki piec karbonizacyjny. Pięć brygad najwyższej jakości powstało już w dniu podjęcia zobowiązań. Świetlica będzie otwarta na uroczysty dzień wielkiego święta.

Tow. **Maria Michalakowa** — korespondentka z **Wytwórni Gumowej Nr 5**, również przesyła nam pomyślny meldunek. Dział konfekcyjny, który zobowiązał się wyprodukować dodatkowo 800 par obuwia roboczego, 600 par welingtonów i 200 par kaloszy, przekracza poważnie swe plany dzienne. Zobowiązania zostaną w pełni wykonane.

Całe oddziały solennie przygotowują się do Stalinowskich Dni Pracy. Pracownicy biurowi w myśl zobowiązania pomagają przy robotach nad wykończeniem urządzeń internatu dla Gimnazjum przemysłu gumowego, znajdującego się przy zakładach.

— **Ufarbowaliśmy już 3 i pół tysiąca** kg czesanki — zawiadamiają **nas farbiarze PZPW Nr 5.** — Do dnia 21 bm. ufarbujemy pozostałe półtora tysiąca kilogramów.

Oddział czesalni wyprodukował **już** dodatkowo 20 tys. kg czesanki. **Montowanie przewijarki ze złomu przez brygadę majstra Barabasa dobiega końca.**

Załoga PZPB Nr 5 wykona plan miesięczny w tkalni do dnia 21 grudnia. Oddział „Wiskoza" w myśl zobowiązań wyprodukuje do końca grudnia dodatkowo 5 ton sznurka snopowiązałkowego. Pracownicy umysłowi poświęcili ubiegłą niedzielę na pracę przy maszynach produkcyjnych.

Załoga PZPJG Nr 1 wykonała w tkalni do dnia 15 bm. swój plan w 56 procentach, **przędzalnia** wypełniła swe zobowiązania do dnia 15 bm. **włącznie w 98,5 proc. Cerownia** zobowiązała się podnieść wykonanie baz z 129,6 proc. do 131,6, wykonano zaś bazy w 137 proc. Ukończono już remont stołówki. Zobowiązania oszczędnościowe zostały także całkowicie wykonane.



Brygada remontowa tow. Barabasa z PZPW 5 — montuje przewijarkę.

Korespondent z **PZPB Nr 16, tow.** Zielińska zawiadamia nas, że zgodnie z zobowiązaniami remont 10 zgrzeblarek ukończony będzie na dzień 17 bm., kwaszarka zaś wykonana zostanie na 5 dni przed terminem. O 9 dni wcześniej zorganizowano i otwarto wystawę, obrazującą dorobek Związku Radzieckiego. Dzieci chorej robotnicy już umieszczono w sanatorium.

Możnaby w dalszym ciągu wyliczać długą listę wszystkich wypełnionych zobowiązań. Każde z nich świadczy o gorących uczuciach, jakie robotnicy żywią dla Towarzysza Stalina.

Wieś polska — Towarzyszowi Stalinowi

Współzawodnictwo w zakładaniu spółdzielni produkcyjnych i akcja likwidacji analfabetyzmu

W sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi obradował w tych dniach **ogólno-wojewódzki zjazd starostów powiatowych i wójtów.** Zjazd poświęcony był omówieniu **uchwał III Plenum** Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz zapoznaniu wójtów z wytycznymi ich dalszej pracy w gminach.

Referat, omawiający uchwały III Plenum KC PZPR, wygłosił sekretarz Wojewódzkiego Komitetu PZPR, **tow. Kubicki**, po czym zadania wójtów omówił wicewojewoda **tow. Kucner.** Plan walki z analfabetyzmem na terenie województwa łódzkiego zreferował przedstawiciel Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której udział wzięło ponad 25 mówców.

Wójt gminy Lubania powiatu rawskiego, tow. Wajgt, oświadczył: Uchwały III Plenum słusznie wytknęły nam brak czujności klasowej. Dotychczas zbyt mało uwagi zwracaliśmy na podstępną robotę wroga klasowego, na każdym kroku usiłującego nam szkodzić, zwłaszcza gdy chodziło o zakładanie **spółdzielni produkcyjnych. Zbliża się 70 rocznica urodzin Generalissimusa Stalina.** Najgodniejszym z naszej strony uczczeniem tej rocznicy, a zarazem wykonaniem uchwał III Plenum KC PZPR będzie, jeżeli my, wójtowie, urządzimy w dniu 21 bm. we wszystkich gminach zebrania, uświadamiające chłopów o słuszności i wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną. Przyczynienie się naszą akcją do powstania spółdzielni produkcyjnych, stanowić będzie najlepszy wyraz zrozumienia tych wielkich ideałów o które walczył przez całe swe życie Genialny Wódz proletariatu świata, Towarzysz Stalin. Drogą współzawodnictwa, do którego wzywam wszystkich wójtów, pomożemy mało- i średniorolnym chłopom przy przejściu do wyższych i lepszych form gospodarki rolnej.

W odpowiedzi na wezwanie tow. Wajgta wójt gminy Łaziska, powiatu brzezińskiego **ob. Ćwikła** dla uczczenia dnia urodzin Towarzysza Stalina zobowiązuje się na terenie własnej gminy całkowicie zlikwidować analfabetyzm i wzywa do podjęcia współzawodnictwa z gminą Łaziska wszystkie pozostałe gminy województwa łódzkiego.

Posypały się odpowiedzi. Tow. Wojda, wójt gminy Bąków powiatu łowickiego, odpowiadając na apel wójta gminy Łaziska wezwał do współzawodnictwa gminę Jeziorko. Gmina Jeziorko wezwanie przyjęła ze swej strony, rzucając je dalszym gminom.

W ten sposób chłopi naszego województwa pragną najgodniej uczcić rocznicę urodzin Wodza międzynarodowego proletariatu, Generalissimusa Stalina.

Nazbyt lękliwy dyrygent

Jeszcze w miesiącu październiku przy świetlicy naszych zakładów, Wytwórni Transformatorów i Urządzeń Termotechnicznych, zorganizowany został chór, złożony z robotników i robotnic. Kierownictwo chóru powierzono dyrygentowi ob. Ryłce, który zabrał się energicznie do przeprowadzania ćwiczeń i prób. Ponieważ chórzyści nasi wykazywali duże zdolności i wielki zapał do nauki, ob. Ryłko postanowił wystąpić z chórem na Festiwalu Pieśni Radzieckich. Zaczęliśmy więc z zapałem ćwiczyć i, mimo 2-tygodniowej przerwy, spowodowanej względami technicznymi poczyniliśmy duże postępy. Gdy nadszedł dzień, w którym mieliśmy wystąpić publicznie, dyrygent nasz stwierdził, że chór jest na poziomie i można zaliczyć go do jednego z najlepszych w Łodzi.

Po próbach, odbytych przed samym festiwalem zespół nasz udał się do sali „Ogniska" celem wzięcia udziału w eliminacji. Tutaj jednak spotkała nas przykra niespodzianka. W chwili, kiedy wchodziliśmy na scenę, ob. Ryłko ni stąd ni zowąd zdecydował się nie występować i kazał nam zejść ze sceny. Byliśmy zrozpaczeni. Cała nasza praca i nadzieje zostały przekreślone niczym nie dającą się wytłumaczyć decyzją dyrygenta. A przecież poszliśmy na festiwal nie po to, aby zdobywać laury, lecz, aby przyczynić się do realizacji hasła umasowienia śpiewu. Taki też był cel festiwalu. Dlaczego więc nie pozwolono nam na wzięcie udziału w eliminacjach tym bardziej, że już po eliminacjach znawcy śpiewu stwierdzili, że chór nasz nie ustępował niczym innym zespołom, a nawet pod niektórymi względami przewyższał je.

A. Dutkiewicz

korespondent fabryczny „Głosu" z Wytwórni Transformatorów i Urządzeń Termotechn.

Wynalazcy i racjonalizatorzy mają głos:

Jak powstaje pomysł ulepszenia

Jestem pracownikiem Elektrowni Łódzkiej. Od kilku lat, robiąc zamówienia na części zamienne do liczników, sprowadzanych z zagranicy, często zastanawiałem się nad tym, ile to wagonów węgla trzeba wysłać, aby w zamian otrzymać pudełko z zawartością kilku kg. precyzyjnych części zamiennych do liczników.

Zacząłem więc zastanawiać się, co dałoby się zrobić, aby można było mniej tych części sprowadzać, a dewizy zachować na sprowadzanie takich rzeczy, których sami wykonać na prawdę nie możemy.

Zwróciłem uwagę na tak zwane czopiki wymienne, które są zakończeniem osi wirnika w liczniku: w precyzyjnej oprawie mosiężnej znajduje się zamocowana kuleczka stalowa, czysto wypolerowana

Jak już wspomniałem, kuleczka jest zakończeniem wirnika w liczniku. Przy przeciętnym zużyciu energii elektrycznej w ilości 20 kWh miesięcznie, tarcza obraca się 60 tys. razy, a w ciągu 9 lat — t. j. czasu, w okresie którego licznik wisi u odbiorcy, ilość obrotów tarczy wynosi około 7 milionów. Przy takiej ilości obrotów nawet bardzo twarda kuleczka zarysuje się i nie nadaje się do dalszej pracy. Wtedy trzeba umocować nowy czopik, sprowadzany ze Szwajcarii. Jeden czopik kosztuje 0,5 franka szwajcarskiego, co przy większej ilości liczników stanowi pokaźną kwotę.

Postanowiłem temu zaradzić i przerabiać kuleczki w kraju w ten sposób, aby kuleczkę w oprawie odwrócić o 180 stopni. W ten sposób część zarysowana znajduje się na dole. Od postanowienia do wykonania upłynęło dużo czasu, ale trudności zostały pokonane i obecnie sprowadza się ich znacznie mniej z zagranicy.

Podaję proces postępowania, jaki obecnie stosuję: po umocowaniu czopika kuleczką do góry, uderzam w nią lekko młoteczkiem i następnie linijką z naklejonym zamszem posuwam tak długo, aż zarysowana część znajdzie się u dołu. Pracę tę przeprowadzam pod mikroskopem. Następnie rureczką stalową uderzam w obrzeże oprawy. W ten sposób zaciśnięta kulka trzyma się mocno i może pracować w liczniku w ciągu dalszych 9 lat.

Ludwik Radwański

Jeszcze jedna nagroda!

Zarząd Główny Związku Zawodowego Włókniarzy ustanowił jeszcze jedną nagrodę pocieszenia w ramach konkursu na 15 najlepszych zespołów tkackich w przemyśle bawełnianym.

Nagrodę tę w wysokości 105.000 zł. uzyskał zespół tow. Wacława Majewskiego z PZPB im. Józefa Stalina.

Józef Stalin – wielki przyjaciel młodzieży

Odczyt dla młodzieży szkolnej

Celem uczczenia 70-lecia urodzin Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego, Genialnego Wodza mas pracujących, Kuratorium Okręgu Szkolnego w Łodzi organizuje w dniu 18 grudnia br. w sali Kina „Polonia" ul. Piotrkowska 67 — odczyt dla młodzieży szkolnej n.t. „JÓZEF STALIN WIELKI PRZYJACIEL MŁODZIEŻY", który wygłosi ob. nacz. Żaczek.

Po odczycie przewidziany jest film.

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO W ŁODZI.

KUPON WEJŚCIOWY

na Imprezę Artystyczną „GŁOSU ROBOTNICZEGO"

w hali „WIMY", dnia 18.XII. o godz. 16-ej.

Wycięty kupon służy jako bilet wstępu

Głos Kobiet

Kobiety 36 krajów walczą o pokój

Obrady Komitetu Wykonawczego Św. Demokratycznej Federacji Kobiet

W ubiegłym miesiącu odbyło się w Moskwie posiedzenie Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Do stolicy Związku Radzieckiego przybyło 106 kobiet, przedstawicielek 36 krajów. Polskę reprezentowały: wiceprzewodnicząca Federacji tow. Pragierowa, przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet tow. Sztachelska, sekretarz tow. Zawadecka oraz kierownik działu kobiecego K. C. tow. Orłowska.

Obrady, które wykazały zdecydowaną wolę kobiet utrzymania pokoju, toczyły się w atmosferze serdecznej przyjaźni. Szczególną sympatią otaczano przedstawicielki **Chin Ludowych.** Witano je jako symbol zwycięstwa idei komunizmu, jako przedstawicielki nowego Państwa, włączającego się **do wielkiej rodziny narodów obozu postępu, pokoju i demokracji.**

ŻYWY UDZIAŁ DELEGACJI POLSKIEJ

Delegatki polskie brały żywy udział w obradach. Tow. Pragierowa wygłosiła referat na temat zadań Federacji w chwili obecnej. Polki wchodziły w skład 3 komisji wyłonionych na posiedzeniu.

W dyskusji przemawiały przedstawicielki wszystkich 36 krajów. Delegatki narodów, które w wyniku ostatniej wojny uzyskały wolność i obecnie urzeczywistniają wspaniałe zdobycze nowego ustroju, opowiadały o rozwoju ruchu kobiecego, o akcji opieki nad matką i dzieckiem, o wielkich osiągnięciach socjalnych. Inaczej wygląda życie kobiety w krajach kapitalistycznych, a już wręcz tragicznie w krajach kolonialnych.

W KRAJACH NIEWOLI, I UCISKU

Położenie kobiet w Ameryce przedstawiła żona sławnego śpiewaka Paula Robesona, mówiąc o szalejącym bezrobociu i o okrutnym traktowaniu ludności murzyńskiej przez faszystów. O tragicznym położeniu kobiet walczącej Grecji mówiła Roula Koukoulou, podkreślając, że nigdy dotychczas w historii Grecji kobiety nie wykazały tak wielkiego męstwa, jak obecnie. P. Koukoulou opowiadała o niedoli kobiet i dzieci palonych i mordowanych przez wojska rządowe oraz oficerów amerykańskich.

O nieludzkim terrorze, jaki stosują imperialiści w państwach kolonialnych opowiadały delegatki Vietnamu i Indonezji, o bezrobociu i wyzysku mas pracujących w krajach, które zaprzedały się imperialistom, mówiły delegatki Włoch, Francji, Triestu.

ZORZA WYZWOLENIA

Jakże inaczej brzmiały wypowiedzi przedstawicielek **wolnych Chin, Mongolii i Korei,** które malowały obrazy wolnego życia i mówiły o wzrastających prawach kobiety w nowym ustroju.

Szczytowym punktem obrad było wystąpienie hiszpańskiej bohaterki narodowej Dolores Ibarruri (La Passionaria), która podsumowując osiągnięcia i braki pracy Federacji, mówiła o wielkich osiągnięciach Związku Radzieckiego, o zaciętej walce, jaką staczają obecnie dwa obozy— obóz ucisku reprezentowany przez państwa imperialistyczne, oraz front postępu i pokoju, na czele którego stoi **Związek Radziecki.**

— Pokój zwycięży — zakończyła Dolores Ibarruri — zwyciężymy bo walczymy o życie, a oni o śmierć.

Na zakończenie uchwaliły uczestniczki narady dwa wnioski, z którymi chcą zwrócić się do Organizacji Narodów Zjednoczonych. We wnioskach tych domagają się zniesienia wyzysku kobiet w krajach kapitalistycznych oraz ustanowienia Międzynarodowego Dnia Dziecka.

WALKA O POKÓJ — BOJOWYM ZADANIEM

Konferencja była żywiołową **manifestacją na cześć Związku Radzieckiego, Generalissimusa Stalina oraz pokoju.** Dowiodła ona jeszcze raz, że kobiety całego świata pragną pokoju, że są zdecydowane o ten pokój walczyć.

Ogromną rolę jaką organizacje kobiece mają spełnić w tej walce o pokój, podkreślają **uchwały Biura Informacyjnego i III Plenum KC naszej Partii.** W tym kierunku powinna się więc potoczyć **praca kół Ligi Kobiet i Komisji Kobiecych.**

Szeroko prowadzona akcja propagandowa, omawiająca wojenną politykę państw imperialistycznych oraz walkę o pokój toczoną przez Związek Radziecki i państwa demokracji ludowej, powinna objąć wszystkie kobiety w mieście i na wsi.

Kobiety nasze, które w czasie ostatniej wojny poniosły tak dotkliwe straty, nie zapomniały jeszcze okrutnych prześladowań, jakie dotknęły niemal każdą rodzinę w Polsce.

Odczyty, pogadanki, wiece, filmy, odpowiednia lektura — oto środki, przy pomocy których należy przeprowadzać **szeroko zakrojoną akcję w obronie pokoju.** Trzeba, aby nasze zakładowe koła Ligi Kobiet dobrze przygotowały się do stojących przed nimi doniosłych zadań.

Proste słowa - szczere uczucia

Robotnica PZPW Nr 2 pisze do Tow. Stalina

Towarzyszu! — W dniu Waszych urodzin, przesyłam Wam mały obrazek mojego życia.

Jestem matką pięciorga dzieci w wieku szkolnym. W Polsce przedwrześniowej nie mogłam pozwolić sobie na zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb mych dzieci. Od rana do nocy pracowałam, a dzieci moje pozostawiałam zamknięte w domu na klucz, gdzie narażone były na wszelkie niebezpieczeństwa. Nikt nie myślał wtedy o żłobkach i przedszkolach dla dzieci robotniczych. Siedmioro nas gnieździło się w jednej ciemnej i wilgotnej izbie. Obecnie, dzięki wyzwoleniu naszego kraju przez Armię Radziecką i dzięki Jej Wodzowi Generalissimusowi Stalinowi, zdobyliśmy tak wielkie osiągnięcia socjalne, że matka, idąc do pracy, może spokojnie pozostawić swe dzieci pod troskliwą opieką w żłobku lub przedszkolu.

W Polsce Ludowej przed każdym człowiekiem została otwarta droga do awansu społecznego. Przed 1939 rokiem nie marzyłam nawet, aby syn mój mógł być lekarzem — obecnie najstarszy mój syn jest już na 3 roku wydziału medycznego, 2 córki chodzą do szkoły średniej zawodowej. Najmłodsze dziecko uczęszcza do przedszkola.

Jestem szczęśliwa, że krocząc ramię w ramię z naszym wypróbowanym sojusznikiem i przyjacielem, Związkiem Radzieckim, stoimy na straży Pokoju, co dla mnie, matki pięciorga dzieci, jest rzeczą doniosłej wagi. Pragnę, aby moje dzieci pracowały dla Pokoju, nie dla wojny.

Kazimiera Stasiak
robotnica PZPW Nr 2.

Ob. Banaszczykowa

Przodownica społeczna w PZPB Nr. 16

Zawsze pogodna twarz — ob. Banaszczykowej, robotnicy na oddziale szpularni **w PZPB Nr 16** budzi sympatię i zaufanie. Choć **bezpartyjna** — jest **przodownicą społeczną** w całym znaczeniu tego słowa, .

Nie trzeba chyba mówić o tym, jak wielką rolę spełnia Liga Kobiet w zakładzie pracy. Liga Kobiet skupia w swych szeregach prawie wszystkie kobiety z „Bawełnianej Szesnastki". A kobiety stanowią tu przytłaczającą większość załogi. To też przedterminowe wykonanie planu zakłady zawdzięczają w dużej mierze wysiłkowi kobiet.



Nie mało zasług położyła ob. Banaszczykowa przy werbunku swych współtowarzyszek wciągając w szeregi L. K. przeszło 300 członkiń. Dzięki jej wysiłkowi również inne organizacje społeczne np. TPPR powiększyły wydatnie swe szeregi.

Ob. Banaszczykowa rozumie całą doniosłość toczącej się w obecnej chwili walki o produkcję, a tym samym walki o pokój. Zawsze jest gotowa służyć swym koleżankom pomocą i mądrą radą. Toteż **jest powszechnie znana i szanowana wśród partyjnych i bezpartyjnych towarzyszy pracy.**

Przewodnicząca L. K. w „Bawełnianej Szesnastce" tow. Furmańska z wielkim uznaniem wyraża się o ob. Banaszczyk. — Ona już taką jest, że interesuje się wszystkim.

Nie ujdzie jej uwagi żadna złośliwie rozpuszczona plotka nieuświadomionych jednostek. Potrafi wszystko wyjaśnić, natychmiast zareagować. Interesuje ją każdy postój maszyny i wszystkie bolączki oraz potrzeby towarzyszek pracy.

Ob. Banaszczykowa jest uświadomioną kobietą, której dodatni wpływ oddziaływuje na całą załogę „Bawełnianej Szesnastki".

WYPOŻYCZALNIA sprzętu domowego *na wsiach*

Pożyteczna akcja Woj. Zarządu ZSCh

Wydział kobiecy Wojewódzkiego Zarządu Samopomocy Chłopskiej w Łodzi postanowił na terenie wsi uruchomić *wypożyczalnię sprzętu domowego* dla kobiet wiejskich. Wypożyczalnie zaopatrzone zostaną w pełne komplety sprzętu gospodarskiego, a więc maszynki do mięsa, maszynki do obierania ziemniaków, kotły, żelazka do prasowania, komplety naczyń, nakrycia stołowe, wyżymaczki itd. Wartość jednego takiego kompletu sprzętu domowego wyniesie około 50 tysięcy złotych.

W obecnej chwili przygotowuje się wyposażenie pierwszych trzech tego rodzaju ośrodków we wsiach spółdzielczych, a to w Wilkowicach, Konarach i Srebrnej.

Jest to inicjatywa bardzo pożyteczna i napewno będzie przyjęta z radością przez gospodynie wiejskie.

Kobiety wiejskie uczą się na kursach dla analfabetów

Już zapadł zmrok. We wsi Dąbrowice, walcząc z wiatrem przemykają drogą liczne opatulone w chusty postacie. Zmierzają do budynku szkolnego, w którym wkrótce rozpocznie się lekcja czytania i pisania.

W sali szkolnej widno i ciepło. Przybyłe kobiety szybko dobywają z zawiniątka książki i zeszyty.

Młoda gospodyni wiejska zasiada na ławce, z zapałem sylabizuje. Na chwilę odrywa się od czytania i mówi: „akurat mój Antoś poszedł w tym roku do pierwszego oddziału. Nie chcę żeby wstydził się, iż matka mniej potrafi, niż on. Będziemy się razem uczyć."

Starsze kobiety pokazują swe prace. „Pierwszy raz podpisałam moje imię i nazwisko" — mówi z dumą jedna z nich. — Mam pięćdziesiąt lat, a dotychczas podpisywałam się krzyżykami, i zawsze musiałam wierzyć na słowo temu, co mi kazano podpisywać. Już wkrótce jednak będę mogła łatwo przeczytać, co podpisuje".

Jedna ze starszych kobiet ubolewa, że nauka w tym wieku ciężko przychodzi. „Ale nie ustąpię — muszę nareszcie sama czytać gazetę czy książkę". „Żadna z nas nie porzuci nauki, bo wszystkie zrozumiałyśmy, że dotąd życie nasze tonęło w ciemnościach, a dopiero obecnie wydostajemy się na światło" — z zapałem oświadcza inna.

W Woli Makowskiej, dwa kursy odbywają się w dwóch klasach szkolnych, dobrze ogrzanych i oświetlonych. Tu również uczą się przeważnie kobiety. Są pilne i czynią szybkie postępy w nauce. „Mój mąż — mówi jedna — zawsze sprawdza stopnie, które mi stawia nauczyciel. A jak nie mam piątki, to mnie zawstydza przed dziećmi". Panuje tu miły, swobodny nastrój. Uczące się korzystają nie tylko ze wskazówek w nauce — zgłaszają się także do kierownictwa kursu z bolączkami swego codziennego życia, prosząc o radę i otrzymują ją.

(Sigma)

Zarząd Ligi Kobiet w Końskich pracuje sprawnie

Zarząd Ligi Kobiet w Końskich nie wykazywał dotychczas większej aktywności organizacyjnej i dopiero w roku 1949, w III-cim etapie współzawodnictwa, praca jego nabrała właściwego rozmiaru. W tym okresie liczba członkiń wzrosła trzykrotnie. Już w każdej gminie powiatu koneckiego istnieją **Rady Kobiece,** które przeprowadzają zakrojoną na szeroką skalę akcję oświatową wśród kobiet wiejskich.

Każdego miesiąca odbywają się zebrania kół, na których opracowywane są szczegółowe wytyczne działalności na miesiąc następny. Liga Kobiet wysuwa wyróżniające się w pracy społecznej kobiety na różne placówki społeczne i zawodowe. Wiele kobiet objęło stanowiska gminnych sekretarzy zarządów Związku Samopomocy Chłopskiej.

Powiatowy Zarząd Ligi Kobiet organizuje dla swych członkiń kursy, kroju i szycia, dobrego pieczenia oraz lekarze wygłaszają dla członkiń Ligi Kobiet popularne pogadanki.

Kobiety powiatu koneckiego uczestniczą masowo w różnych poczynaniach społecznych. Przepracowały one w roku bieżącym 72.103 godzin przy budowie dróg i oczyszczaniu ulic. Ożywiona jest współpraca kobiet wiejskich i miejskich w ramach akcji **łączności miasta ze wsią.**

Osiągnięcia swoje zawdzięcza Liga Kobiet w dużej mierze zorganizowanemu **współzawodnictwu między kołami terenowymi.** Współzawodnictwo obejmuje zakładanie dziecińców, ogródków warzywnych i tp.

W programie prac na rok 1950 członkinie Ligi Kobiet w koneckim postanowiły założyć koła Ligi Kobiet przy wszystkich Państwowych Gospodarstwach Rolnych i zakładach pracy oraz podwoić liczbę członkiń w kołach istniejących. Poza tym zaplanowano systematyczne szkolenie członkiń Ligi Kobiet oraz regularne odbywanie zebrań. W ostatnich dniach Liga Kobiet wydatnie uczestniczy w licznych obchodach i uroczystościach, poświęconych **70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.**

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Przedszkole przy PZPW Nr. 6 obchodzi swe święto

W dniu 10 grudnia br. przedszkole przy naszych zakładach obchodziło uroczyście 4 rocznicę istnienia.

Dorobek tych 4 lat zobrazowała otwarta w tym dniu wystawa prac dziecięcych.

Przedszkole nasze początkowo borykało się z dużymi trudnościami. Brak sprzętu, nieufność ze strony rodziców dawały się organizatorom dotkliwie we znaki. Usilna i ofiarna praca przyniosła jednak pożądane owoce. Przedszkole rozwijało się z dnia na dzień. Trudności stopniowo przezwyciężano. Dzisiaj przedszkole nasze może poszczycić się poważnymi osiągnięciami.

Przedszkole nasze w ramach czynu Wydziału Socjalnego przyjętego przezeń dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina, zostało całkowicie zradiofonizowane.

Wierzymy, że Dyrekcja zakładu wraz z wydziałem socjalnym i Radą Zakładową przy PZPW Nr. 6 nie poprzestaną na dotychczasowych osiągnięciach i tę pożyteczną placówkę dalej będą rozwijać.

S. Rózga
Korespondent „Głosu" z PZPW Nr. 6

A. S. Makarenko

Wychowanie w rodzinie

(Ciąg dalszy)

Wychowanie seksualne

Zagadnienie wychowania seksualnego uważane jest za jedno z najtrudniejszych zagadnień wychowawczych. W rzeczy samej — o żadnym innym nie wygłoszono tylu zawiłych i niesłusznych poglądów. A tymczasem zagadnienie to w praktyce bynajmniej nie jest tak trudne. W wielu rodzinach rozwiązuje się je bardzo prosto i bez męczących wahań. Staje się ono trudne dopiero wówczas, kiedy nadaje mu się zbyt wielkie znaczenie, wyłączając je z ogółu zagadnień wychowawczych.

Sprawę wychowania seksualnego w rodzinie rozwiązuje się w sposób właściwy tylko wtedy o tyle, o ile rodzice dobrze rozumieją cel, który mają osiągnąć. Jeżeli cel będzie dla rodziców wyraźny, wyraźne staną się również drogi, prowadzące do niego.

Każdy człowiek po dojściu do pewnego wieku powinien żyć życiem seksualnym, stanowiącym niezbędną funkcję większości istot żywych. Jednak życie płciowe człowieka musi różnić się zasadniczo od życia płciowego zwierząt. W tym właśnie zawiera się właściwy cel wychowania. Zwierzęta odczuwają potrzebę życia płciowego wówczas, kiedy odezwie się w nich instynkt posiadania potomstwa. Wśród zwierząt też prawie że nie spotyka się rozwiązłości. Człowiek natomiast dąży ustawicznie do doznań płciowych, niezależnie od tego, czy pragnie dzieci — i to dążenie przybiera niekiedy formy tak bezładne i moralnie nieusprawiedliwione, że przynosi nieszczęście i jemu i innym. Człowiek przeszedł długą historię rozwoju i rozwijał się nie tylko, jako gatunek zoologiczny, ale również jako istota uspołeczniona. W dziejach tego rozwoju ukształtowały się od dawna ideały ludzkie w wielu dziedzinach moralności, między innymi i w życiu płciowym człowieka. W społeczeństwie klasowym ideały te ulegały nieraz pogwałceniu w interesie klas rządzących. Takie **pogwałcenie występuje w obrębie rodziny pod postacią poniżenia kobiety i despotycznej władzy mężczyzny.** Wiemy dobrze, że w pewnych krajach istniało kupczenie kobietami. Znamy w historii rozmaite formy wielożeństwa, kiedy kobietę traktowano jedynie tylko jako przedmiot rozkoszy mężczyzny. Wiemy o istnieniu tak ohydnego zjawiska, jak prostytucja, znamy wreszcie przymusowe więzy rodzinne, kiedy — to mężczyzna i kobieta musieli żyć razem bez względu, czy tego chcieli, czy też nie.

Rewolucja Październikowa położyła kres politycznemu, prawnemu i ekonomicznemu upośledzeniu kobiety i uwolniła ją od wielu rodzajów ubliżającego stosunku mężczyzny do niej. Ale wielu ludzi niewłaściwie zrozumiało tę nową wolność sądząc, że życie płciowe człowieka może przybrać formę bezładnego zmieniania par małżeńskich, formę tak zwanej wolnej miłości.

W zorganizowanym społeczeństwie ludzkim, a tym bardziej w społeczeństwie socjalistycznym, takie pojmowanie życia płciowego musi prowadzić do niegodnego człowieka prostactwa, do wulgaryzacji, do ciężkich przeżyć jednostek, do nieszczęść, do rozerwania rodziny i sieroctwa dzieci.

Jak w każdej innej dziedzinie życia, podobnie i w dziedzinie seksualnej człowiek nie może zapominać o tym, że jest członkiem społeczeństwa, obywatelem swego kraju, uczestnikiem naszego budownictwa socjalistycznego. Dlatego i w tym ustosunkowaniu się do osobnika innej płci człowiek radziecki musi brać pod uwagę wymagania moralności społecznej, zawsze stojącej na straży interesów ogółu. Ta moralność społeczna stawia każdemu obywatelowi określone wymagania również w dziedzinie seksualnej. Rodzice powinni wychowywać dzieci na ludzi, których zachowanie nie będzie sprzeczne z moralnością społeczną.

(D. c. n.)



Podajemy 5 wzorów na fartuszki domowe, robimy je z resztek kretonu gładkiego, w paski lub deseniowego.

1. Fartuszek z kretonu w kwiatki, przód cały, spódnica zapinana w pasie na guzik. Ciemna lamówka od góry przechodzi na zewnętrzny obwód kieszeni.

2. Ładny fartuszek w paski. Dół krótki marszczony z nakładanymi kieszeniami górę tworzą skrzyżowane szelki. Całość wykończona w ząbeczki.

3. Fartuszek kryjący całkowicie suknię, wiązany z tyłu. Kieszenie nakładane

4. Fartuszek zrobiony ze zwykłej ściereczki lnianej, szelki i pasek dorabiamy z gładkiego białego lnu.

5. Twarzowy fartuszek z 2 kolorowych kretoników, tył wiązany na kokardę.

Kronika Piotrkowa

WAŻNIEJSZE TELEFONY

10-72 Straż Pożarna
15-87 Pogotowie lekarskie — ul. Stalina 45
10-70 Szpital Św. Trójcy

KINA:

Kino „BAŁTYK" wyświetla film prod. radz. pt: „Bokserzy":

* * *

Kino „Polonia" wyświetla film produkcji czechosłowackiej p. t.: „Wieś na pograniczu".

ADRES REDAKCJI:

Piotrków, Al. 3-go Maja nr 4. Interesantów przyjmuje się codziennie (prócz niedziel i świąt) od godz. 15 do godz. 18.

Rozdzielnia „Głosu Piotrkowskiego", ul. Słowackiego nr 26, tel. 15-40.

Załoga Fabryki Mebli Giętych Nr 1 wykonała zobowiązania na cześć Towarzysza Stalina

Załoga Państwowej Fabryki Mebli Giętych Nr 1 w Radomsku postanowiła na cześć 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina wyprodukować dodatkowo 500 foteli teatralnych. Zobowiązanie to powzięto w ostatnich dniach listopada, a wykonano już w dniu 15 bm. w godzinach popołudniowych.

Zaznaczyć należy, że to zamówienie fabryka otrzymała nadprogramowo. Normalnie zostałoby ono wykonane dopiero w pierwszych dniach maja 1950 roku. Krzesła, przenaczone były dla teatru w Szczecinie. Załoga rozumiejąc doniosłość uruchomienia takiej kulturalnej placówki jak teatr, postanowiła na cześć 70 rocznicy urodzin Tow. Stalina wykonać to zamówienie przedterminowo.

Nad sprawnym wykonaniem zobowiązania czuwała Rada Zakładowa, podstawowa organizacja partyjna i cała załoga. Wszyscy dokładali sił i starań, aby powzięte zobowiązania wykonane zostały jak najszybciej i jak najdokładniej. Przy wykonaniu powyższego zobowiązania odznaczyli się w pracy następujący robotnicy:

Antoni Latos, zatrudniony przy szlifowaniu oparć, Józef Smugowski, produkujący przody foteli, majster stolarni Stanisław Skalski, który tak potrafił zorganizować pracę na swym oddziale, że zarówno zobowiązania, jak również normalna produkcja wykonana została na czas, pracujący na oddziele stolarni monter Czesław Chudek, jego towarzysz Antoni Herod oraz wielu innych.

Na odbytym ostatnio zebraniu załoga Fabryki Mebli Giętych Nr. 1 postanowiła, że dzień 21 grudnia — w 70 rocznicę urodzin Towarzysza Stalina będzie szczególnie uroczyście obchodzony. Sale produkcyjne jak również warsztaty wyróżniających się w pracy przodowników zostaną odświętnie udekorowane. W dniu tym postanowiono wyprodukować o 100 krzeseł więcej niż w normalnym dniu roboczym.

Załoga „Jedynki" rozumie, że uczcić 70 rocznicę urodzin Wielkiego Wodza proletariatu najlepiej można wzmożoną pracą — praca bowiem przyśpiesza nasz marsz ku socjalizmowi, a wzmożone wysiłki są najlepszą rękojmią lepszego jutra.

Uczniowie Liceum im. Chrobrego przygotowują się do uroczystej akademii

W związku z przypadającą w dniu 21 grudnia 70 rocznicą urodzin Towarzysza J. Stalina, uczniowie Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Chrobrego w Piotrkowie przygotowują się do urządzenia uroczystej akademii. Przystąpiono już do dekoracji auli Gimnazjum. Wszystkie zespoły artystyczne odbywają ostatnie próby. Ambicją tutejszej młodzieży jest, aby akademia ta wypadła imponująco.

Piotrkowski świat pracy wyraża uczucia przywiązania do Towarzysza Stalina

Codziennie na łamach naszego pisma podajemy zobowiązania, jakie powziął piotrkowski świat pracy na cześć zbliżającej się 70 rocznicy urodzin Wielkiego Wodza proletariatu, Towarzysza Józefa Stalina. Ostatnio do redakcji naszej wpłynęły następujące meldunki:

ZAŁOGA FABRYKI CHEMICZNEJ w WOLI KRZYSZTOPORSKIEJ

Załoga Fabryki Chemicznej w Woli Krzysztoporskiej na odbytym niedawno zebraniu postanowiła z okazji zbliżającej się 70 rocznicy urodzin Generalissimusa J. Stalina wykonać następujące prace:

Wykończyć budowę ambulatorium do dnia 21 grudnia oraz w tym terminie zakończyć budowę dwóch warsztatów, elektrycznego i stolarskiego. Powyższe prace miały być wykonane w końcu stycznia przyszłego roku. W chwili obecnej prace te znajdują się na ukończeniu.

ZARZĄD ŚWIETLICY ZZK

Zarząd świetlicy ZZK w Piotrkowie postanowił dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza J. Stalina zorganizować zespół samokształceniowy dla studiowania życiorysu genialnego Wodza klasy robotniczej oraz Jego wszystkich dzieł. Kierownikiem tego zespołu został tow. Żółtowski.

Ponadto postanowiono urządzić od 20 grudnia do 7 stycznia 1950 r. wczasy zimowe dla dzieci kolejarzy piotrkowskich w wieku od lat 8 do 15. Dzieci wysłane zostaną do miejscowości: Teofilów, Wiśniowa Góra, Lądek - Zdrój oraz do Szklarskiej Poręby.

750 robotników PZPB w Moszczenicy bierze udział we współzawodnictwie

W ostatnim kwartale wypłacono 205 tys. zł premii

W PZPB w Moszczenicy w porównaniu z końcem roku ubiegłego, kiedy to akcja współzawodnictwa obejmowała zaledwie 100 osób — obecna sytuacja daje podstawy do optymizmu. **Dziś 754 robotnic i robotników Państw. Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Moszczenicy bierze udział we współzawodnictwie pracy. 754 pracowników postawiło sobie za cel zwiększyć produkcję i przekroczyć plan.**

W 116 zespołach, które współzawodniczą między sobą, znajduje się 665 osób — 89 osób współzawodniczy indywidualnie. Zarówno jedni jak i drudzy pracować potrafią wydajniej i intensywniej niż przed tym. Wyrobili oni sobie system pracy, polegający na oszczędności ruchów a jednocześnie na ich większej wydajności i celowości.

Wraz ze wzrostem produkcji, oddawanej przez poszczególne zespoły i przez biorących udział we współzawodnictwie indywidualnym — wzrastają także zarobki. I tak w ostatnim kwartale, który zakończył pewien etap współzawodnictwa wypłacono tytułem premii 205 tys. zł., przyczym każdy z wyróżniających się w pracy otrzymał od 1 do 10 tys. złotych nagrody. **Najlepszymi zespołami są w Moszczenicy zespoły: Zofii Dybały, Heleny Tykler, Zofii Zając, Marii Krawczyk.**

S.

Usprawnić dotychczasową pracę

postanowiły członkinie Ligi Kobiet

Tematem ostatniej narady organizacji kobiecej w Radomsku były sprawy organizacyjne oraz problem szkolenia przodownic społecznych. Postanowiono pracę organizacyjną usprawnić na wszystkich odcinkach, uaktywniając kobiety radomszczańskie miasta i powiatu, w pracy społecznej i kulturalnej.

Ustalono, że należy zwrócić większą niż dotychczas uwagę na sprawozdawczość. Zarząd Ligi Kobiet w Radomsku wychodzi ze słusznego założenia, że dokładna i systematycznie prowadzona sprawozdawczość pomoże zarządowi organizacji kobiecej roztoczyć należytą opiekę nad poszczególnymi kołami w mieście i w powiecie.

Omawiając sprawę szkolenia przodownic społecznych uzgodniono, że szkolenie to prowadzić będą nauczycielki - członkinie Ligi Kobiet.

Zobowiązania ZMP-owców z radomszczańskiego

dla uczczenia 70 rocznicy urodzin TOWARZYSZA STALINA

W związku z 70 rocznicą urodzin Towarzysza Stalina poszczególne koła ZMP powiatu radomszczańskiego powzięły różnego rodzaju zobowiązania.

Między innymi młodzież koła ZMP we wsi Wymysłówek postanowiła dokładnie zapoznać się z życiorysem Generalissimusa Stalina oraz wziąć czynny udział w akcji zwalczania analfabetyzmu.

Młodzież ze wsi Orzechów, gmina Kobiele Wielkie, postanowiła wyremontować świetlicę oraz podjąć walkę z analfabetyzmem na terenie gminy.

Młodzież ZMP ze wsi Rzeki Wielkie postanowiła zapoznać się z życiorysem Towarzysza Stalina oraz zorganizować na swym terenie ludowy zespół sportowy.

Na półkach księgarni »Książka i Wiedza«

ukazały się nowe dzieła z zakresu marksizmu-leninizmu

W związku ze zbliżającą się 70 rocznicą urodzin Towarzysza J. Stalina na półkach księgarnii „Książka i Wiedza" w Piotrkowie przy ul. Słowackiego ukazał się szereg nowych wydawnictw. Nabyć można wydany przez „Książkę i Wiedzę" **Krótki Życiorys Towarzysza Józefa Stalina.**

Dzieło to, wydane w estetycznej oprawie i zawierające liczne ilustracje, kosztuje 150 zł.

Poza tym, nabyć tu można „Zagadnienia Leninizmu", napisane przez Towarzysza Stalina oraz małą biblioteczkę, wydaną przez „Książkę i Wiedzę", na którą składa się 17 dzieł, począwszy od „Krótkiego kursu WKP(b)" a skończywszy na „Dziecięcej chorobie lewicowości w komunizmie", napisanej przez Tow. Lenina. Biblioteczka ta w estetycznym opakowaniu kosztuje 1.000 złotych.

Ogłoszenia drobne

Zobowiązania członków ZKS „Unia — Concordia" na cześć Generalissimusa Stalina

W związku z 70 rocznicą urodzin Generalissimusa Stalina członkowie Związkowego Klubu Sportowego „Unia — Concordia" postanowili dzień ten uczcić wzmożoną pracą na odcinku wychowawczym oraz wziąć w opiekę Ludowy Zespół Sportowy w Rozprzy. Członkowie robotniczej „Concordii" wzmogą szkolenie ideologiczne, co pozwoli im przyswoić sobie podstawy marksistowskiej i leninowskiej nauki.

Ukarani obywatele Radomska

Delegatura Komisji Specjalnej na województwo w Łodzi ukarała niżej wymienionych obywateli:

Zygmunta Wiśniewskiego, z zawodu piekarza zam. w Radomsku przy ul. Limanowskiego 6 grzywną 45.000 zł, za to, że w piekarni własnej w Radomsku posiadał 93 kg. mąki żytniej, którą nabył z nielegalnego źródła.

Kazimierę Bujek zam. w Radomsku przy ul. Limanowskiego 6 za to, że w owocarni własnej pobierała nadmierne ceny za pomidory — grzywną 3. 000 złotych.

Antoniego Borkiewicza, restauratora, zam. w Radomsku przy ul. Limanowskiego 35 za to, że we własnej restauracji odmówił sprzedaży wódki na wynos — grzywną 75.000 zł.

Marię Jarząbską, kupcową zam. w Rodomsku przy ul. Limanowskiego 29 za to, że w owocarni własnej pobierała nadmierne ceny za czekoladę — — grzywną 10.000 zł.

Zła gospodarka w Woli Wydrzynowej

W ostatnich dniach Komisja Kontroli Społecznej przeprowadziła inspekcje majątku Wola Wydrzynowa w powiecie radomszczańskim. Jak stwierdzono, gospodarka rolna w tym majątku nie stoi na należytym poziomie, w wyniku czego powstały znaczne szkody. Nie należycie prowadzony jest chów koni, zaniedbane są różne urządzenia gospodarskie. Poważną część odpowiedzialności za ten stan rzeczy ponosi Komitet Folwarczny, który nie wiele interesuje się gospodarką majątku. Spodziewać się należy, że i w Woli Wydrzynowej w niedługim czasie nastąpi zmiana na lepsze.

Komunikat ZKS „Unia-Concordia"

W najbliższym czasie rozpoczną się rozgrywki mistrzowskie w tenisie stołowym. Wzywa się przeto wszystkich zainteresowanych członków klubu do dokonania rejestracji u sekretarza ob. Gniwaszewskiego. Sprawę należy traktować jako b. pilną.

W sobotę, dnia 14. 1. 1950 r. odbędzie się walne zebranie członków ZKS „Unia — Concordia". Na porządku dziennym między innymi wybór nowego Zarządu. Początek zebrania o godzinie 16.

Każdej środy o godzinie 18 w lokalu stołówki przy ul. Legionów Nr 9 odbywają się zebrania szkoleniowe dla członków klubu. Obecność członków obowiązkowa. Jednocześnie można zaopatrywać się w znaczki klubowe oraz znaczki zrzeszenia.

WÓJT I SOŁTYS — GOSPODARZAMI GMINY

W wielkiej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi odbyła się konferencja z udziałem wszystkich starostów powiatowych i wójtów. W konferencji wzięli udział — wojewoda ob. Szymanek, wicewojewoda tow. Kucner oraz sekretarz Wojewódzkiego Komitetu PZPR tow. Kubicki.

Powyższa konferencja zwołana została w celu omówienia ostatnich uchwał III Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz wytycznych dalszej pracy wójtów i sołtysów na terenie poszczególnych gmin naszego województwa. Referat, omawiający uchwały III Plenum KC PZPR wygłosił tow. Kubicki, zadania i pracę wójtów zreferował tow. Kucner.

Praca wójta w okresie przedwrześniowych rządów sanacji, ograniczała się zaledwie do wykonywania poruczeń, zleconych przez czynniki rządowe oraz do składania podpisów na papierkach w gminie. Poza tym, wójt oderwany był od życia gminy i trudno powiedzieć, aby był tej gminy w całym tego słowa znaczeniu gospodarzem. Zresztą, czy wójt mógł być gospodarzem gminy, skoro bardzo często, a nawet — przeważnie — na to stanowisko powoływano chłopów bogatych, nie związanych klasowo z biedotą wiejską, z chłopem mało i średniorolnym. Odwrotnie — taki wójt myślał tylko o swych kumotrach, chłopach bogatych i jeżeli coś robił, to tylko dla nich.

W Polsce Ludowej nastąpiła pod tym względem radykalna zmiana. Rola wójta nie ogranicza się do składania podpisu na papierkach w gminie. Wójt jest w pełni gospodarzem gminy i za gminę odpowiada. Odpowiada dlatego, że zakres działania został rozgraniczony na dwie części — działanie poruczone i działanie samodzielne.

Oprócz tego, że wójt jest kierownikiem administracyjnym gminy, że podpisuje wszelką korespondencję, że musi znać każdą korespondencję przychodzącą oraz podpisywać dokumenty wydawane przez gminę, działa również samodzielnie, a nawet w nagłych wypadkach jest uprawniony do wydawania koniecznych zarządzeń, np. na wypadek powodzi lub tym podobnych wydarzeń. Po wydaniu powyższego zarządzenia zobowiązany jest jednak do przedłożenia go do zatwierdzenia Zarządowi Gminnemu, gdyż ten jest współodpowiedzialnym z wójtem za działanie samodzielne.

W tym tylko jednym już przykładzie podkreślony jest fakt, iż praca wójta jest pracą dla dobra ogółu.

Przez okres trzech lat po wyzwoleniu toczyła się walka o dobór ludzi w zarządach gminy, o zajęcie stanowiska wójta przez nowego, uspołecznionego człowieka. Dziś już w większości wójtami są ludzie, którzy potrafią podołać nałożonym nań zadaniom, ludzie związani klasowo z chłopem biednym i robotnikiem rolnym. Lecz mimo wszystko praca w wielu gminach kuleje, a działalność wójtów nie jest dostateczna.

W pierwszym rzędzie przyczyna leży w niewłaściwym podejściu do szkolenia. Wójt jako gospodarz gminy nie może być oderwany od codziennych zagadnień czy to natury politycznej, czy też gospodarczej. Nie tylko winien interesować się życiem swej gminy, ale również musi wykazywać znajomość zagadnień w skali krajowej, a nawet międzynarodowej. Tę znajomość rzeczy zdobywa się przez stałe i systematyczne doszkalanie. Wójt musi zapoznać się dokładnie z zakresem działania samorządu czytając ustawy, wydawane przez Rząd, musi zapoznawać się z każdą akcją, czytając broszury i prasę. Wójtowi potrzebna jest w przeprowadzanych akcjach świadomość polityczna, która pozwoli mu właściwie je wykonać. Konieczne jest więc szkolenie ideologiczne.

Nie może być na wsi takich spraw, wobec których administracja gminna, wójt i sołtys stali by z daleka. Wójt i sołtysi bardzo często wychodząc z założenia, że w związku z zasadą dobrowolności przy zakładaniu spółdzielni nie powinni się tym interesować, stali na uboczu. Takie stanowisko jest, jak określa III Plenum KC PZPR, ślepotą polityczną. Bo przecież nie ma wsi, gdzieby dążeniom mało i średniorolnych chłopów do założenia spółdzielni produkcyjnej nie przeciwstawiał się wróg klasowy, bogacz wiejski. Na wszelkie wrogie poczynania, wójt nie może patrzyć bezczynnie. Musi przeciwdziałać plotkarstwu, musi pomagać chłopom mało i średniorolnym oraz robotnikom w organizacji spółdzielczości.

Wójt jest reprezentantem gminy i sprawuje władzę swą dla dobra pracujących mas chłopskich. Wójt winien działać właśnie w myśl interesów tych mas chłopskich, a nie bogacza wiejskiego. A takie wypadki zdarzały się. Przykładem gmina Oporów w pow. kutnowskim, gdzie w ramach pomocy sąsiedzkiej zebrano na zlecenie zarządu gminy konie, którymi obrobiono 40 hektarową gospodarkę bogacza wiejskiego Brzóska. I wójt w danym wypadku w ogóle nie interweniował.

Jakie wobec tego przedsięwziąć kroki, by praca wójta stanęła na właściwym poziomie, by była ona lepsza, by dawała gwarancję obrony chłopa mało i średniorolnego oraz robotnika rolnego przed wyzyskiem ze strony bogacza?

Trzeba, by wójtowie poddali gruntownej rewizji swój stosunek do pracy i władzy państwowej drogą samokrytyki. Po stwierdzeniu braków i niedociągnięć w pracy, wójt winien się uczyć i znajdować środki zaradcze. Pomogą mu w tym zarządzenia władz, biblioteka gminna oraz referaty polityczne. Oprócz codziennego zapoznania się za pośrednictwem prasy z aktualnymi zagadnieniami, wójt musi przygotować się do swej pracy w gminie. Nie może w żadnym wypadku być zależnym od sekretarza gminnego. Wójt musi ściślej powiązać się z sołtysami, przez prowadzenie z nimi szkolenia tak ideologicznego jak i tyczącego administracji gminy i gromady. Sołtys musi zrozumieć wreszcie, że jest łącznikiem pomiędzy gromadą a gminą, pomiędzy masami chłopstwa pracującego a partiami politycznymi. W gminach winny być organizowane konferencje, na których omawiane będą wyżej wymienione sprawy. Aby konferencje te dawały pożądane rezultaty, będą one kontrolowane przez Związek Samorządowców.

Podniesienie świadomości politycznej i gospodarczej wśród wójtów i sołtysów, pozwoli administracji gminnej realizować w pełni stawiane przed nią zadania przez władze państwowe.

Tasz.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 17 grudnia 1929 r.

DWUNASTY DZIEŃ PRZESILENIA RZĄDOWEGO

Przesilenie rządowe, wywołane uchwaleniem votum nieufności dla rządu Świtalskiego — trwa dwunasty dzień. Prasa typuje prof. Bartla na przyszłego premiera. Bartel odbył najwięcej wizyt na Zamku.

PIERWSZY ŚNIEG W ŁODZI

W dniu wczorajszym, po długotrwałych pogodach spadł wreszcie pierwszy śnieg — tak upragniony przez świat kupiecki i tak znienawidzony przez bezdomnych i bezrobotnych.

POMIMO URODZAJU — GŁÓD W POLSCE

„Pomimo świetnego urodzaju — pisze „Głos Poranny" — w szeregu miejscowości zanotowano wypadki głodowych zasłabnięć. W powiecie dziśnieńskim 7 tysięcy rolników nie ma w obecnej chwili co jeść. W powiecie świdrzańskim 1000, w powiecie mołodeczańskim 2900 i w bracławskim 8500 ludzi nie ma dosłownie co włożyć do garnka. Aby przynieść natychmiastową pomoc głodującym trzeba zmobilizować około dwóch milionów złotych.

CUDA MIESZKANIOWE w ŁODZI

Pomimo straszliwego głodu mieszkaniowego w naszym mieście — pisze „Kurier Łódzki" — setki mieszkań świecą pustką. Dzieje się to z tego powodu, że właściciele domów żądają za skromne mieszkanie odstępnego w wysokości od czterech tysięcy do sześciu tysięcy złotych.

SKANDALICZNY MECZ w LIPINACH

W dniu wczorajszym w Lipinach odbył się mecz między łódzkim ŁTSG i „Naprzodem". Po wygraniu meczu przez ŁTSG w stosunku 2:1 publiczność zaatakowała łodzian, którzy musieli uciekać w kostiumach aż do Królewskiej Huty, dokąd im potem dostarczono pozostawione w szatniach ubrania.

POSADY POSZUKIWANE

Przyjmę posadę buchaltera, korespondenta, inkasenta, woźnego, dozorcy nocnego lub jakąkolwiek inną robotę. Oferty pod KG 457 (Kurier Łódzki).

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) — „Konik Garbusek" godz. 16, 18, 20
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Oddział Z-8" godz. 17, 19, 21
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Narzeczona z Turkmenii" godz. 18, 20
GDYNIA (Daszyńskiego 1) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 53" — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL — dla młodz. (Legionów 2-4) „Młoda Gwardia" — II-ga seria — godz. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) — „Wilcze doły" godz. 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Bitwa o Stalingrad" godz. 17, 19, 21
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) Kino nieczynne z powodu remontu
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — Kino nieczynne z powodu remontu
ROMA (Rzgowska 84) — „Arinka" godz. 16, 18, 20
REKORD (Rzgowska 2) — „Goal" dla młodzieży godz. 16, „Skarb" godz. 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Spotkanie nad Łabą" — godz. 18, 20
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) — „Opowieść o Prawdziwym Człowieku" — godz 18, 20.
TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Bogaty plon" godz. 17, 19, 21
TATRY (Sienkiewicza 40) „Wschodnie zaloty" godz. 16, 18, 20
WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Oddział Z-8" godz. 16.30, 18.30, 20.30
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Bitwa o Stalingrad" — godz. 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Bogaty plon" — godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Ulica graniczna" — godz. 16, 18.30, 21

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dziś teatr nieczynny z powodu występów zespołu w Warszawie na festiwalu sztuk radzieckich.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 123-02)

O godz. 19.15 punktualnie „Brygada szlifierza Karhana".
Zniżki dla studentów i członków Związków Zawodowych ważne.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36)

Codziennie o godz. 19-ej w ramach Festiwalu Sztuk Rosyjskich i Radzieckich „PRZEŁOM", sztuka w 4 aktach Borysa Ławreniewa, z udziałem całego zespołu. Inscenizacja i reżyseria — Karol Adwentowicz, scenografia Zenobiusz Strzelecki.
Kasa czynna od 10 do 14 i od 16.
W poniedziałki teatr nieczynny.

„LUTNIA"

Dziś i codziennie o godz. 19.15 — „Ptasznik z Tyrolu", operetka w 3 aktach K. Zellera.

TEATR LALEK TPD „PINOKIO"

Codziennie — oprócz poniedziałków — „Wilk, koza i koźlęta" Grabowskiego.

TEATR „OSA" (Traugutta 1, tel. 272-70)

Codziennie o godzinie 19.30, w niedzielę o godzinie 15.30 i 19.30 „Romans z wodewilu" z gościnnym występem T. Wesołowskiego.

ZE SPORTU

Co, gdzie i kiedy?

Przegląd dzisiejszych i jutrzejszych imprez sportowych w Łodzi

Kalendarzyk imprez sportowych na sobotę i niedzielę przedstawia się b. interesująco.

Dwie najsilniejsze drużyny pływackie „Związkowiec" i ŁKS „Włókniarz" rozegrają jutro mecz towarzyski. Nie jest wykluczone, że pobite zostaną znów rekordy Polski w jednej a może i dwóch konkurencjach. Dojdzie również do pojedynku między Dobrowolskim (Związkowiec) a Nikodemskim (ŁKS Włókniarz) na 100 m stylem motylkowym, oraz na 200 m stylem klasycznym. Zaznaczyć wypada, że w konkurencjach męskich prym wiedzie zespół Związkowca a w żeńskich ŁKS Włókniarz. Zawody te rozegrane zostaną o puchar Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej.

Rada Kultury Fizycznej i Sportu ORZZ w Łodzi w niedzielę rozpoczyna turniej dla drużyn siatkówki i koszykówki żeńskiej i męskiej oraz tenisa stołowego Kół sportowych przy zakładach pracy. Przewidziany jest udział 20 drużyn siatkówki żeńskiej, 72 — siatkówki męskiej, 22 zespołów koszykówki męskiej. Uroczyste otwarcie turnieju nastąpi w sali Ogniska w niedzielę o godz. 10-tej rano.

Koszykarze ligowi goszczą zespół Kolejarza z Torunia, który ostatnio może się poszczycić zwycięstwem nad Wartą z Poznania. Sądzimy, że dzisiejszy przeciwnik „Kolejarza" „Spójnia" upora się łatwo z gośćmi i poprawi sobie wybitnie stosunek punktów i że również ŁKS Włókniarz w niedzielę pokona pogromcę Warty.

Z inicjatywy łódzkiej młodzieży szkolnej odbędzie się impreza pod tytułem „Wychowanie fizyczne w szkole", urządzone przez Kuratorium Okręgu Łódzkiego.

Bokserzy kończą rozgrywki o drużynowe mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego. Ogniwo uchodzi za faworyta w zawodach z DKS-em z Aleksandrowa. Poza tym odbędzie się pięć spotkań o drużynowe mistrzostwo klasy B okręgu łódzkiego.

Szczegółowy kalendarzyk imprez sportowych na dziś i jutro przedstawia się następująco:

SOBOTA: W sali Ogniska przy ul. Traugutta odbędzie się o godz. 16-tej impreza szkolna pod nazwą „Wychowanie Fizyczne w Szkole", urządzona przez Kuratorium Okręgu Łódzkiego. Na program złoży się lekcja gimnastyki I klasy Podstawowej Szkoły Nr 18, VI klasy i Szkoły TPD, lekcja gimnastyki żeńskiej XVI Państw. Gimn. i Liceum, gimnastyki męskiej IV Gimn. TPD, lekcje WKN-u, oraz mecz koszykówki męskiej szkół średnich i zawodowych. Wystąpią reprezentanci Polski i Łodzi. W sali Ogniska przy ul. Traugutta, godz. 20-ta, zawody o mistrzostwo ligi koszykowej: Spójnia — Kolejarz Toruń, poprzedzone przedmeczem siatkówki.

W sali Elektrowni przy ul. Daszyńskiego 54, godz. 19-ta, zawody o drużynowe mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego: Ogniwo — DKS Aleksandrów. W hali sportowej zrzeszenia sportowego Włókniarz, godz. 18-ta, zawody o drużynowe mistrzostwo okręgu łódzkiego w klasie B: Stal — Kolejarz.

W niedzielę oglądać będziemy: Na pływalni Ogniska przy ul. Traugutta o godz. 17-tej towarzyski mecz pomiędzy ŁKS Włókniarzem i Związkowcem. W sali Ogniska przy ul. Traugutta, godz. 19-ta, zawody o mistrzostwo ligi koszykowej: ŁKS Włókniarz — Kolejarz Toruń. Przed mecz o godz. 18-tej, zawody o mistrzostwo klasy A w koszykówce: AZS — Kolejarz Łódź. W sali przy ul. Pogonowskiego 82 od godz. 10-tej grają o mistrzostwo klasy B w koszykówce męskiej rezerwy drużyn klasy A: Związkowiec II — Kolejarz II, Spójnia II — Bawełna II, Chemia II — Widzew II, AZS II — ŁKS Włókniarz II.

W sali Ogniska o godz. 10-tej odbędzie się uroczyste otwarcie turnieju Kół Sportowych przy łódzkich zakładach pracy.

Pierwszy mecz w koszykówkę rozegrają reprezentacje Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej i Rady Kultury Fizycznej i Sportu ORZZ. Następne spotkania rozegrają w siatkówkę i koszykówkę koła sportowe.

W hali sportowej zrzeszenia sportowego Włókniarz o godz. 11-tej odbędzie się mecz o drużynowe mistrzostwo w klasie B pomiędzy Widzewem i Korabem z Piotrkowa.

Przed turniejem kół sportowych w Łodzi

Siatkarze zakładów im. Strzelczyka

nie oddadzą łatwo zwycięstwa...

Turniej piłki ręcznej kół sportowych Łodzi pobił rekord zgłoszeń. W niedzielę na starcie stanie 135 drużyn! Największą ich ilość zgłosiły ZKS Włókniarz i Spójnia. Kto zdobędzie zaszczytne pierwsze miejsce w tej generalnej batalii?

Jeśli chodzi o siatkówkę męską, to niewątpliwie dużo będzie miał do powiedzenia zespół koła sportowego Zakładów im. Strzelczyka, który na pierwszych zawodach kół sportowych w Łodzi zdobył pierwsze miejsce.

Koło sportowe przy Zakładach im. Strzelczyka liczy już 350 członków i posiada 7 sekcji: gimnastyczną, pływacką, lekkoatletyczną, piłki ręcznej, bokserską, turystyczno-motorową i piłki nożnej.

W lecie koło pulsowało życiem, ale dzisiaj, gdy trzeba szukać gdzieś schronienia pod dachem, większość sekcji musiała zawiesić swą działalność, gdyż nie ma gdzie uprawiać treningów...

Zapyta się zapewne nie jeden z Czytelników, czy Zakłady im. Strzelczyka nie posiadają świetlicy? Otóż owszem, posiadają, ale jakoś sportowcy tych zakładów nie mogą uzyskać do niej wstępu. Wydaje nam się to dziwne, bo czyż taka świetlica nie mogłaby być odpowiednim miejscem na przykład na lekcje gimnastyki, którą zimą powinni uprawiać wszyscy członkowie koła?

Na razie jednak odłóżmy te bolączki i powróćmy do zbliżającego się turnieju. Sekcja piłki ręcznej koła sportowego Zakładów im. Strzelczyka trenuje codziennie bardzo intensywnie na... podwórku fabrycznym. Jak tylko syrena fabryczna oznajmi przerwę obiadową, członkowie sekcji piłki ręcznej już są przy siatce i bębnią piłkę, dopóki znów nie odezwie się sygnał wzywający ich do warsztatów pracy.

Trening trwa godzinę. W ciągu tej godziny może poprzerzucać sobie piłkę około 30 osób, a więc jak na trening przedturniejowy, to trochę może za mało, ale siatkarze ze Strzelczyka są dobrej myśli. Mamy nadzieję — mówią — że i tym razem nie damy się wyprzedzić innym kołom i utrzymamy swe przodujące miejsce w Łodzi w siatkówce męskiej.

Dziś mecz bokserski

Stal — Kolejarz

Dzisiaj, 17 grudnia rb. o godz. 18 w Hali Sportowej ZS „Włókniarz", przy ul. Armii Czerwonej Nr 82 odbędą się zawody pięściarskie o drużynowe mistrzostwo klasy B między ZKS „Stal" Łódź a ZKS „Kolejarz" Łódź.

Bilety wejścia w cenie zł 50 — do nabycia w dniu zawodów.

Sportowcy radzieccy czczą 70 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina

MOSKWA (obsł. wł.). — Z okazji 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina, milionowe rzesze sportowców radzieckich zamanifestują swoje gorące uczucia dla Wielkiego Wodza i Nauczyciela narodów radzieckich udziałem w wielkich zawodach i świętach sportowych, które odbędą się na terenie całego Związku Radzieckiego.

Centralnym punktem uroczystości sportowych będzie stolica ZSRR — Moskwa. We wszystkich parkach i na stadionach odbędą się zawody sportowe we wszystkich gałęziach sportu, z udziałem czołowych zawodników i zawodniczek radzieckich.

W Kijowie będą miały miejsce wielkie zawody pływackie, na których podjęte będą próby pobicia rekordów krajowych. Ponadto na stadionach, boiskach i w halach sportowych odbędą się propagandowe zawody bokserskie, zapaśnicze i inne.

Realizując postanowienia sportowców Ukrainy, wniesienia poprawek w tablicę wszechzwiązkowych rekordów, znany motocyklista z Charkowa — Lorent pobił rekord ZSRR w kategorii maszyn do 600 ccm z przyczepką. Na dystansie 1 km ze startu lotnego Lorent uzyskał rekordową szybkość średnią — 155,844 km na godz.

Również sportowcy Republiki Białoruskiej przygotowują się do uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina. We wszystkich miastach i większych wsiach Republiki odbędą się święta sportowe. W stolicy Białorusi — Mińsku zorganizowana będzie wspólna sztafeta biegaczy, kolarzy i motocyklistów.

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-85
Dział partyjny	254-25
wewn.	10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	228-29
Dział miejski i sportowy	254-21
wewn. 8 i	11
Dział ekonomiczny	218-11
Dział fabryczny	216-19
Dział rolny	254-21
wewn.	9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż.
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 232-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

WIĘKSZE WYGRANE

57 LOTERII

7 i 8 dzień ciągnienia IV-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr: 2403 81658.

Wygrane po 200.000 zł. padły na Nr Nr: 3151 17237 67935 87395 98818.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 4772 7521 17068 28697 31726 35060 46073 48824 54524 59270 62270.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr: 3061 9241 21858 30326 60294 76685 93021 99947.

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr 11714

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr: 9189 47919 49045 5520 91375

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 2300 5513 11506 15086 34313 40871 42983 65710 71092 71681 80451 86821 92309

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr: 9060 20568 21107 22714 22871 35130 45500 57572 60201 61396 62746 63489 90628

Co usłyszymy przez radio?

11.57 Sygnał czasu. 12.04 **Dziennik południowy.** 13.35 Audycja szkolna. 14.30 (Ł) Muzyka lekka i operetkowa. 14.55 Muzyka kameralna. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych — Słuchowisko „O Józefie Stalinie". 16.00 **Dziennik popołudniowy.** 16.25 (Ł) Audycja pt. „Co dał świetlicom robotniczym festiwal sztuk radzieckich". 16.50 (Ł) Reportaż z Sanatorium w Łagiewnikach. 17.00 „Przy sobocie po robocie". Transmisja do CZECHOSŁOWACJI. 18.00 „Z kraju i ze świata". 18.40 „Wszechnica Radiowa", kurs I — wykład z cyklu: „Podstawy ekonomii". 19.00 Audycja dla wsi. 20.00 **Dziennik wieczorny.** 21.00 (Ł) Koncert rozrywkowy. 21.40 „Życiorys Stalina". 21.55 „Niziny" — odcinek powieści E. Orzeszkowej. 22.00 (Ł) Audycja literacka pt. „Chiński humor ludowy". 22.15 Koncert. Transmisja z CZECHOSŁOWACJI. 23.00 **Ostatnie wiadomości.** 23.15 Muzyka taneczna.

23

Niebezpieczny zbieg

Miasto było wielkie i piękne. Baszty jego bram patrzyły na wszystkie strony świata. Z kamiennych strzelnic na wieżach groziły armaty. W podziemiach arsenału, pod podwójnymi sklepieniami, ukryte były najbogatsze w całych Indiach zapasy prochu.

Insur wpatrywał się w miasto. Znał dobrze wszystkie jego zakamarki, dwa lata kwaterował tu w koszarach przy miejskich murach ze swym bengalskim pułkiem artylerii.

O tej południowej godzinie, godziny ciszy i upału, miasto milczało jak w głuchą noc. Minarety Wielkiego Meczetu tonęły w przezroczystym od gorąca błękicie. Kanały sennie toczyły swe wody w jasnych, wapiennych łożyskach.

O tej porze nie obracały się żarna w młynach, na pływającym moście nie widać było nikogo.

Dwa dni temu, o takiej cichej godzinie, w samo południe, policjant, stojący przy Wielkim Meczecie, zerwał z marmurowej ściany arkusz białego, indyjskiego papieru, mocnego jak płócienna tkanina.

„Hindusi i Muzułmanie, powstańcie! — nakreślone było na papierze — **Powstańcie wszyscy jak jeden mąż, wypędźcie cudzoziemców ze swego kraju! Oni gwałcą prawo, sprawiedliwość, grabią naszą ojczyznę! Powstańcie młodzi i starzy, uczeni i prości, wieśniacy i mieszkańcy miast!"...**

„Wojownicy, otoczcie się pasami dzielności, niech broń będzie waszą ozdobą, śpieszcie do boju! Już nadszedł czas! Teraz albo nigdy..."

„Powstań, Indostanie, do świętej wojny!... Uderz w bębny i zagrzmij w trąby, symbole gromów i pieśni! Zwyciężysz, Indostanie, bo, nawet gwiazdy staną po twojej stronie!..."

Trzeci dzień huczą jak podrażniony ul żołnierskie domy, rozmieszczone wśród północnych murów.

— Powstań, o Indostanie, powstań! Umrzyj za ojczyznę, za wiarę ojców! Swaradż! Swadcharma! Bij, wrogów, walcz o wolność i umierając jeszcze, trafiaj celnie!

Insur patrzył na mury miejskie, na milczące miasto. Niezawodne są te forty, bastiony, domy ze strzelnicami, każdy dom jak twierdza... W mieście jest siedemdziesiąt tysięcy Hindusów i tyluż Muzułmanów. Nieprzystępne mury, kamienne przedpola, armaty, nieprzeliczone zapasy bomb i pocisków, sprawni kanonierzy, strzelcy, saperzy, nawiększe składy prochu w Indiach — **i ani jednego żołnierza brytyjskiego!...**

Słońce paliło. Miasto na równinie na drugim brzegu spało jak w gorącej kołysce.

W forcie rozległ się wystrzał armatni. Echo rozniosło się daleko po wodzie: armata w forcie Selimgur, na wysepce, obwieściła miastu południe. Insur drgnął. Jakby ocknął się ze snu.

Fort z armatami, Selimgur, znajduje się tuż pod murami pałacu. W Selimgurze wiedzą. Alligur został uprzedzony, w Mirucie są gotowi... Cztery pułki pewnych ludzi znajdują się w Mirucie, w tym — jeden pułk konny, tubylczy, kawaleryjski pułk, konni sowarowie — nadzieja powstańców. Z Miruty do Delhi niedaleka droga dla kawalerii, pół dnia wystarczy. Insur rozejrzał się i zbiegł ze wzgórza.

Rzeka była bystra i głęboka. Insur zeskoczył lekko z brzegu na most i dwakroć stuknął nogą w chwiejący się pomost z desek, jak gdyby wypróbowując wytrzymałość mostu. **Zastanawiał się, czy przejdzie po nim konnica.**

Rozdział X.

ZACZĘŁO SIĘ.

W nocy kurier z Agry przywiózł rozkaz. Zastukano z tarasu do pułkownika. Kurier podał rozkaz przez okno i odjechał galopem.

„Pułki tubylcze w Mirucie zbuntowały się i wyruszyły w kierunku Delhi. Zarządzam natychmiastowy wymarsz, celem przecięcia drogi i udaremnienia przeprawy przez rzekę Hindun".

Rysunek-zagadka Nr. 8



Kto to jest?

Kupon Nr. 8

Rysunek Nr. 8 przedstawia osobę ....

....

Imię i nazwisko czytelnika ....
Zawód i miejsce pracy ....
Adres ....

UWAGA, CZYTELNICY!

Kolejne 10 kuponów — wypełnionych czytelnie należy odesłać w dniu 20 grudnia 1949 r. na adres: Redakcja „Głosu", Łódź — Piotrkowska 86, III piętro, front — dla działu „Rozrywki umysłowe".

WŚRÓD CZYTELNIKÓW, KTÓRZY NADEŚLĄ KUPONY ZAWIERAJĄCE TRAFNE ROZWIĄZANIA — ROZLOSOWANE ZOSTANĄ CENNE NAGRODY: WIECZNE PIÓRA, KSIĄŻKI, ZEGAREK KIESZONKOWY, ZEGAREK NA RĘKĘ, SERWIS DO KAWY NA 12 OSÓB I WIELE INNYCH NAGRÓD.

D-01435